

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiec

PLENARNE ZEBRANIE IZBY RZEMIEŚLNICZEJ

ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ W SALI RADY MIEJSKIEJ

Dziś o godz. 10 rano rozpoczyna obrady w sali Rady Miejskiej przy ulicy Pomorskiej samorząd rzemieślniczy województwa Łódzkiego, na zwyczajnym plenarnym ze-

braniu Izby.

Porządek dzienny dzisiejszego zebrania obejmuje 14 punktów spraw posiadających dla ogółu rzemiosła nader doniosłe znaczenie.

Składając Izbie imieniem wydawnictwa „Hasło Łódzkie” życzenia owocnych obrad odsyłamy zainteresowanych na kolumnę 5-tą na której pomieszczony jest dokładny porzą-

dek dzienny dzisiejszego zgromadzenia oraz omówione są w skróceniu najważniejsze sprawy, które będą dziś omawiane.

Redakcja

STOSUNKI POLSKO-SOWIECKIE

W OŚWIETLENIU P. NACZELNIKA HOŁÓWKI

Prasa bolszewicka utrudnia porozumienie między obu krajami

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: W kołach dyplomatów zagranicznych, akredytowanych przy Rządzie Polskim, wielkie wrażenie wywarł wywiad udzielony przedstawicielom prasy przez naczelnika Wydziału Wschodniego w Min. Spraw Zagranicznych — p. Hołówkę.

P. Hołówko, zaindagowany o ocenę obecnej sytuacji na wschodzie stwierdził, że wszelkie plotki o nieprzyjaznym stosunku Polski, do Sowieckiej Rosji są bezpodstawne.

Rzekome rokowania, które, zdaniem prasy niemieckiej i litewskiej, Polska miała jakoby prowadzić z emigrantami rosyjskimi, są absurdem, bowiem wszystkie grupy emigracji rosyjskiej są w zasadzie

przeciwnie pozostawieniu samodzielności tym państwom, które powstały po przewrocie bolszewickim na gruzach dawnego imperjum rosyjskiego.

Podejrzliwy stosunek Sowieców a wła-

ściwie ich prasy do Polski powstał stąd, że bolszewicy ciągle jeszcze obawiają się ofensywy państw zachodnich, a między nimi i Polski, bez udziału której wszelkie zbrojne akcje antysowieckie są skazane na niepowodzenie.

Czas wielki, aby bolszewicy zrozumieli wreszcie, że z naszej strony nie im nie grozi, a szczucia prasy sowieckiej przeciwko Polsce wywołują tylko wzajemną nieufność, która szkodzi interesom obu państw.

Audjencje na Zamku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prezesa prokuratury generalnej, p. Bukowieckiego, który przedstawił sprawozdanie z działalności prokuratorji.

Następnie przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej członków komitetu organizacyjnego drugiego ogólnopolskiego kongresu Stowarzyszenia młodzieży akademickiej „Odrodzenie” w osobach pp. prezesa Antoniego Chacińskiego, Tadeusza Czartoryskiego i Kazimierza Malko, którzy zaprosili Pana Prezydenta na inau-guracyjne posiedzenie kongresu, zapowiedzianego na dni 17, 18 i 19 b. m.

Zatarg górniczy

trwa w Anglii w dalszym ciągu

LONDYN 14, 11. Federacja górników powzięła ostateczną decyzję o rządowym projekcie dopiero po ogólnokrajowej konferencji delegatów górniczych, odbyć się mającej w przyszłym tygodniu. Tymczasem projekt rządowy jest tematem narad związków okręgowych, z których wiele zajęło już wobec projektu stanowisko przychylnie. (PAT)

Rozbicie okrętu

OSŁO 13, 11. W pobliżu portu Larvir użył parowiec niemiecki „Ankona” został rzucony na wybrzeże i rozbity. Co się stało z załogą, niewiadomo.

Od trzech tygodni również niema wiadomości o dużej łodzi rybackiej Treffenfeld, która wraz z 16 ludźmi załogi zginęła bez śladu.

ZAPOMNISZ O MNIE ...

Bank Polski obniżył stopę dyskontową o pół proc.

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy:

.. Wczoraj o godzinie 10-ej rano rozpoczęło się posiedzenie Rady Banku Polskiego. Zebraniu przewodniczył prezes Wróblewski, na sali obecny był przedstawiciel ministerstwa skarbu, dyrektor departamentu p. Barański.

W toku posiedzenia rozwinęła się dyskusja nad ustosunkowaniem się Banku Polskiego do zniżki stopy dyskontowej zastosowanej przez szereg banków emi-

syjnych zagranicą.

Po półtoragodzinnej dyskusji Rada Banku Polskiego zdecydowała obniżkę stopy dyskontowej o pół proc., a więc z 9-ciu na 8 i pół proc.

Jednocześnie stopa lombardowa będzie obniżona z 10-ciu na 9 i pół proc.

Zarządzenie takie pozwoli bankom prywatnym na obniżenie stopy dyskontowej oraz wpłynie niewątpliwie na potaniecie kredytu w całym kraju.

Projekt statutu największego banku świata dla międzynarodowych wypłat reparacyjnych

BERLIN 14, 11. Projekt statutu Banku dla wyrównania wypłat międzynarodowych reparacyjnych, opracowany przez komitet organizacyjny, został dzisiaj ogłoszony. Statut obejmuje 60 artykułów, ujętych w 7 rozdziałów. Bank reparacyjny ma — według statutu — za zadanie współpracę z centralnymi bankami emisyjnymi, ułatwienie międzynarodowych wypłat oraz spełnienie roli powiernika lub agenta reparacyjnego do czasu trwania planu Younga. Bank w charakterze powiernika lub pełnomocnika rządów będzie przyjmował

wpłaty reparacyjne, administrował nimi, i przeprowadzał wszelkie zadania, pozostające w związku z wypłatami międzynarodowymi. Kapitał Banku będzie wynosił 500 milionów fr szw. w zlocie, z czego 56 procent wpłacą banki emisyjne Anglii, Belgji, Francji, Niemiec i Włoch, wraz z bankami japońskim i amerykańskim.

Na pozostałe 44 proc. kapitału za gwarancją wspomnianych banków wypuszczone być mają akcje do subskrypcji w krajach zainteresowanych. (PAT)

ZAJŚCIA MIĘDZY STUDENTAMI POLSKIMI a ŻYDOWSKIMI w KRAKOWIE

Rektor wydał odezwę, nawołującą do spokoju

KRAKÓW 14, 11. Dziś w różnych punktach miasta miały miejsce zajścia między studentami polskimi a żydowskimi. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wydał odezwę, wzywającą młodzież akademicką do zachowania spokoju i wy-

strzegania się aktów gwałtu, jako nieliczących z godnością akademika.

Odezwa wyraża nadzieję, że młodzież akademicka przyczyni się do tego, aby ci, którzy pierwsi dali powód do zajść zostali z całą surowością ukarani.

Rektor udzielił pozwolenia na odbycie w piątek na godz. 12-tą w południe wiecu w gmachu Uniwersytetu pod warunkiem jednak, że nie dojdzie do wykroczeń.

(PAT)

Ameryka obniża podatki o 150 milionów dolarów

NOWY JORK, 14. 11. Amerykański sekretarz stanu Mellon zapowiada, iż na najbliższe posiedzenie senatu wnieśli projekt zniesienia o 150 milionów dolarów podatku dochodowego i od spótek wobec bardzo korzystnego stanu finansów państwa.

Zniżenie podatków zdaniem Mellona i prezydenta Hoovera nie kryje w sobie żad-

Katastrofa kolejowa w Belgji

ANTWERPJA, 14. 11. Przy wejściu na dworzec wykoleił się pociąg osobowy. 20 osób odniosło rany. (PAT)

Przyjęcie u p. premiera Świtalskiego

WARSZAWA, 14. 11. W dniu dzisiejszym p. premier Świtalski przyjął bawiacego w Warszawie posła egipskiego.

Następnie bawili u p. premiera min. Składkowski i Moraczewski.

Surowe wyroki na pleckajtisowców

KOWNO, 14. 11. Sąd doraźny skazał w procesie 14-stu pleckajtisowców jednego na bezterminowe ciężkie więzienie, jednego na 10 lat, trzech — po 8 lat, trzech — uniewinnił, pozostałych sześciu skazując na więzienie od 2 do 3 lat.

Polski węgiel w Szwecji

GDANSK, 14. 11. Jak się dowiadujemy, w Sztokholmie utworzono towarzystwo, mające na celu sprzedaż węgla kamiennego z kopalni polskich.

Przed zmianą konstytucji w Austrii

WIEDEN, 14. 11. Przez cały dzień dzisiejszy obradowały stronnictwa większości pod przewodnictwem kanclerza Schobera nad sprawą reformy konstytucji.

Zbrojenia niemieckie na morzu

LONDYN, 14. 11. „Daily Telegraph” zajmując się w dłuższym artykule rozwojem niemieckiej floty wojennej w związku z niedawnym spuszczeniem na wodę krążownika „Lipsk”.

Dziennik stwierdza, że krążownik ten jest cudem swego rodzaju. Połączenie maszyn popędowych zarówno parowych jak i motorów Diesla nadaje krążownikowi promień działania 11 do 12 tysięcy mil morskich, a wszystko to mieści się w okręcie o pojemności zaledwie 6.000 tonn.

Dziennik wyciąga wniosek, że Niemcy po zbudowaniu dalszych planowanych czterech „kieszonkowych okrętów wojennych” i 5 krążowników będą posiadały flotę wojenną, której zdolność bojowa nie będzie ustępowała żadnej innej flocie świata.

Katastrofa autobusowa

RABAT, 14. 11. Autobus wiozący 45 robotników krajowców stoczył się do przepaści. Dwóch robotników zostało zabitych, a 38 odniosło ciężkie obrażenia.

Morderstwa w Chinach

LONDYN, 14. 11. Szef politycznej policji chińskiego rządu narodowego, Peh Sien został zamordowany w obrębie francuskiej koncesji w Szanghaju przez bandę agentów, wynajętą przez generała Fenga. Zamordowany właśnie opuścił swe mieszkanie, położone w obrębie koncesji francuskiej gdy napadło nań kilkunastu agentów Fenga, w przebraniu kulisów i rozpoczęli morderczy ogień z rewolwerów, oddając około 100 strzałów które na wylot podziurawiły ciało ofiary. Mordercy zbiegli.

nego niebezpieczeństwa, gdyż preliminarz budżetowy na rok 1930 i 1931 przewiduje wystarczające dochody dla państwa.

Szwagier Wilhelma aresztowany w drodze na pogrzeb żony

BERLIN 14. 11. Aleksander Zubkow, 27-letni awanturnik pełniący obecnie rolę kelnera mąż zmarłej w środę byłej księżny Wiktorji, siostry Wilhelma II, której podobiznę umieszczamy przyjechał wczoraj niespodziewanie do Bonn. Oświadczył on, iż ma zamiar dzisiaj udać się do Kronbergu celem wzięcia udziału w pogrzebie swej żony.

PARYŻ, 14. 11. Z inicjatywy rosyjskiego zjednoczenia republikańskiego w Paryżu, odbył się tu odczyt znanego ro-

syjskiego polityka demokratycznego, p. Milukowa, o sytuacji politycznej w Rosji. Wśród obecnych na odczycie znajdował się również b. radca ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowski, którego zjawienie się wywołało pewną sensację. Milukow oświadczył, iż dawna jego wiara w ewolucję sowieckiego ustroju w Rosji jest obecnie nieco zachwiana przez uparte dążenie Stalina i jego zwolenników do rewolucji światowej. Milukow sądzi jednak, iż w dążeniu tem nie liczną grupą stalinowców odosobniona jest nawet w partji komunistycznej i wierzy, iż później czy wcześniej „zdrowy rozsądek zwycięży” i pewna część przewódców partji komunistycznej obali władzę Stalina i zmieni kierunek polityki Sowietów, wstępując na drogę ewolucji. Powyższe oświadczenie Milukowa spotkało się z ostrą krytyką znacznej części rosyjskich pism emigracyjnych we Francji.



WIKTORJA ZUBKOWA, SIOSTRA EX-KAISERA WILHELMA.
W roku 1927
jako 61-letnia wdowa po księciu pruskim.



W roku 1929
jako nieszczęśliwa żona awanturnika
Zubkowa.

Ameryka nie uzna Sowietów

RYGA 14. 11. Korespondent waszyngtoński ryskiego dziennika „Siewodnia” uzyskał wywiad u sekretarza stanu, Stimsona, który zapewnił rosyjskiego dziennikarza emigracyjnego, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza zmieniać swego stanowiska w sprawie stosunku do Sowietów i nie zamierza dążyć do nawiazania stosunków z Sowietami, gdyby nawet doszło do skutku wznowienia stosunków dyplomatycznych między Anglią a Sowietami.

Tabela wygranych 20-ej Loterii Państwowej I klasa, pierwszy dzień

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 1-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na

80,000 zł. Nr. 1747.
10,000 zł. Nr. 102743.
5,000 zł. Nr. 144683.
2,000 zł. Nr. 72582.

Po 1,000 zł. 3009 70566 95332 102743 167556.

Po 500 zł. Nr. 74281 138442 149600.

Po 300 zł. Nr. 23723 54661 79586
81579 98042 100412 120631 121862
123274 137367 142500 166120 167750
169728.

Po 200 zł. Nr. 3402 7247 11418 16360
17971 19480 28450 34975 44647 45093
48614 49221 55266 61004 63929 81408
88061 102117 102798 104391 125060
129829 134531 135776 137155 139874
141220 144819 146096 149517 150777
157729 158983 160068 160683 161934
168877 169134 178138 180662 182071
182955 184349 106088 203082 203211
203241 208928 209429.

Po 150 zł. Nr. 746 1459 2631 3031
3325 4738 5186 5612 5632 7193 7342
8396 9127 10915 12092 12838 15203
15693 19700 20668 22331 24474 24650
24957 26071 26394 26627 28629 28707
28842 28978 29527 29938 36154 37341
39523 40873 41805 42749 43686 43735
44264 45682 46106 46984 47066 48004
48979 51363 52810 53225 54978 55089
56228 56655 58305 58481 60993 61093
62943 63538 63949 65441 68130 71050
71244 71267 71792 71946 72816 72868
73727 74153 75566 76565 78653 79084
79162 80895 81626 83711 84012 85968
87092 87539 89994 91532 94024 96967
101603 103836 106925 107017 107405
108239 109503 110635 111186 112336
115843 117625 118945 120275 120735
124558 125139 127141 127223 132000
134173 134477 137199 137254 138296
140903 141908 143723 145218 145473
147243 147980 148146 148434 150811
153006 153939 154311 154650 154713
155038 157388 158624 158956 159246
159481 160038 161388 161470 162330
162430 164858 165485 166725 167609
168273 168566 186705 169340 170381
172215 173432 174034 174525 174853
175299 175658 176527 176747 177189
177571 177802 180131 181579 183022
184731 186281 186484 186573 188521
188716 188882 188921 193851 195450
196375 197442 198033 199619 199695
199805 201257 203386 203435 204038
204921 205459 206599 208189 208587

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20

Narutowicza 20

Dzisiaj i dni następnych

Nowa Era w Kinematografji

Wielki film dźwiękowo-śpiewny wytwórni

Universal Pictures Corporation

STATEK KOMEDJANTÓW

W roli głównej

LAURALAPLANTE

która cudownym śpiewem i grą na banjo oczaruje widzów i słuchaczy

Partnerem jej jest

JÓZEF SCHILDKRAUT

znakomity amant ekranu i sceny

Pozatem udział biorą słynne
CHORY MURZYŃSKIE

Kino zaopatrzone w
wszechświatowej sławę
aparaty
WESTERN

ELECTRIC
Początek seansów o
godzinie 6, 8 i 10
punktualnie

Po rozpoczęciu seansu
nikt na salę wypuszczone
nie będzie
Bilety ulgowe i passep-
partout bezwzględnie
nieważne
Kasa zamawiań czynna
od godziny 3.30 pp.

ZAPOMNISZ O MNIE...

DEMOKRACJA i OLIGARCHJA

Komuś, kto nie wczułby się w istotę dzisiejszego stanu w Polsce, nasuwałoby się pytanie: — czy przewrót majowy, wprowadzając do republiki parlamentarnej czynnik autorytetu i łamiąc się partij politycznych, nie toczy walki z demokratyczną treścią życia państwowego? Czy nowa treść, o którą walczą będzie „niedemokratyczna”, albo choćby tylko „mniej demokratyczna”, aniżeli treść życia przedmajowego?

W ten bowiem sposób na kwestję tę zapatrują się stronnictwa, zwłaszcza lewicowe, które „walkę z obecnym systemem rządzenia” przedstawiają krzykliwie jako „walkę o demokrację”.

Czyżby „wczorajsze”, przedmajowe rządy stronnictw sejmowych miały rzeczywiście wyczerpywać pojęcie demokracji? W takim razie coś nie byłoby w porządku w demokracji jako takiej. Nawet najgorliwszy obrońca demokracji nie potrafi zaryzykować twierdzenia, że Polska przedmajowa była istotnie demokratyczną. Masy pracujące niewiele miały w niej do powiedzenia. Ich udział w rządach wyraził się przez osiem pierwszych lat istnienia państwa zaledwo w dwukrotnym akcie powszechnego głosowania do Sejmu, — raz w r. 1919, drugi raz w r. 1922. A zresztą obydwa te momenty pozornie tylko były momentami pełnego blasku demokracji, t. j. chwilami, w których masy ludowe decydują o losach państwa. Powiedzmy bowiem szczerze, że były to tylko momenty największego oszukiwania mas przez demagogię, przez korupcję i przez inne szalibierze manewry partyjnych sztabów, dążących wszelkimi środkami do „przeprowadzenia” swoich kandydatów. . . .

W Polsce przedmajowej masy społeczeństwa nie mogły bodaj w najmniejszym stopniu oddziaływać na oddanie stercniwa nawy państwowej w te czy inne ręce. Nie posiadały prawa wyboru Głowy Państwa, ani też o tem marzyć nie mogły, bo stanowisko to wyłączny przywilej partyjnych władców. A dalej: — masy nie mogły wywierać również bodaj najmniejszego wpływu na powstawanie lub takie czy inne kształtowanie się gabinetów. Werdykt wyborczy sam przez się nie przesądzał w niczem, jakie grupy dojdą do rządów. Nie powoływał on bowiem do władz żadnej wyraźnej większości parlamentarnej, o tem zaś jaka większość w danym momencie będzie decydować o kształtowaniu się takiego czy innego rządu, decydowały dopiero wyłącznie kulturalne praktyki partyjnych przywódców. A gdzież tu była wola mas? O niej nie mówilo się wcale, — „nie wchodziła w rachubę”...

A przecież żadna uczciwa demokracja nie powinna i nie może się ograniczać jedynie do przestrzegania formalności perjurydycznego aktu wyborczego. Przecież chodzi o treść, stokroć ważniejszą od formy. Przy stosowaniu samych tylko form demokratycznych — bez trudu otrzymuje władzę oligarchia sztabów partyjnych czy klubów poselskich, dla której stosunkowo łatwą rzeczą jest przebrać przez krytyczny moment wyborów sejmowych, ażeby potem już bez kłopotu w ciągu pięciu lat kadencji Sejmu panować niepodzielnie nad sytuacją Państwa.

Przewrót majowy obalili rządy takiej właśnie oligarchii, wybudanej na gruncie ustroju parlamentarno - demokratycznego. Dzisiaj — oligarchia ta pragnie znów odzyskać swoje znaczenie, szermując demagogicznie hasłem „obrony demokracji”. Ale by się przekonać o tem, jak ta oligarchia szanowała istotę demokracji — wystarczy choćby tylko pobieżnie spojrzeć na jej spuściznę. Wszak ona to wprowadziła komisarycznych naczelników gmin, ona wprowadziła rady miejskie z nominacją, ona wprowadziła komisarzy w kasach chorych i w innych instytucjach ona wprowadziła wogóle to wszystko, co z kolei musiał w swoje ręce wziąć obóz dziś rządzący w walce z siłami wczorajszego dnia. . . .

Jasno i otwarcie trzeba stwierdzić, że Polska jutrzejsza, ta, którą buduje obóz przewrotu majowego, nie będzie „mniej demokratyczna” od Polski wczorajszej. Przeciwnie: — będzie ona właśnie więcej demokratyczna od tamtej. Rozszerzy bowiem przedewszystkiem prawa wyborcze mas, wprowadzając wybór Prezydenta przez plebiscyt. Ustanowi system, w którym Prezydent jako arbiter między rządem a parlamentem będzie z kolei odwoływał

się do arbitrażu mas, zarządzając wybory w razie konfliktu między organami państwa. Nadewszystko zaś, osłabiając nadmierne wpływy partyjne, umożliwi powrót oligarchii partyjno - parlamentarnej, będącej rakiem na organizmach wszystkich współczesnych demokracji. Nato-

miast stworzy warunki, w których łatwiejszą będzie konsolidacja mas, a zatem większy ich realny wpływ na życie polityczne i społeczne.

Oligarchowie sejmowi, walcząc dziś rzekomo o „obronę demokracji”, walczą tylko o obronę swych nadmiernych przywile-

jów, przywłaszczonych sobie kosztem społeczeństwa, kosztem tych mas, w interesie których rzekomo występują, łamiąc kardynalne zasady demokratyczne.

Ad St.

Przegląd prasy

P. minister Skarbu ma głos!

Jak już doniosło „Hasło” p. minister Matuszewski na posiedzeniu Rady Finansowej wygłosił obszernie przemówienie. Przemówienie to poraz pierwszy może w ciągu dziesięciolecia naszej Niepodległości, w tej mierze, dało wyraz wspólnocie finansowej Polski z olbrzymimi fluktuacjami kapitałów na świecie.

To też słusznie podkreśla Dziennik Poznański:

Ujęcie takie nabiera ogromnego znaczenia właśnie dziś, gdy Polska utrwała w oczach całego świata swoją pozycję mocarstwową, jako pracowity, skrzętny i zasobny w możliwości rozwoju kowal niezłomnych podstaw swej potęgi. Min. Matuszewski połączył jednak losy finansowe Polski z falami koniunkturalnymi międzynarodowych rynków pienią-

nych w chwili, gdy jeszcze ogół społeczeństwa niedocenia współzależności gospodarczej tego co się ekonomicznie u nas rozgrywa, z tem co za zjawiska gospodarcze gdzieśindziej uważają. Dlatego też wykuwanie w społeczeństwie przekonania, że nie jesteśmy robinsonową wyspą w morzu gospodarki światowej, staje się pewnego rodzaju misją społeczną mającą uświadomić odruchy pracy i wysiłków Polaka, jako skoordynowaną zębami praw ekonomicznych częstkę wielkiej maszyny ekonomii światowej. Do piero w takim naświetleniu zyskują inne tło trudności wewnętrzno-gospodarcze, z którymi społeczeństwo walczyć musi oraz rozumie się podłoże wielu posunięć politycznych rządu na międzynarodowej szachownicy.

REKA WYCIĄGNIĘTA DO ZGODY, LECZ ZARAZEM I DO OSTRZEŻENIA.

Nowy rząd francuski stanął w dniu

8 b. m. przed parlamentem i odniósł pierwszy swój wielki triumf.

Izba w głosowaniu imiennem wyraziła nowemu rządowi votum zaufania większością 7 głosów. Przemówienie p. Tardieu centrum i prawica przyjęła z wielkim uznaniem. Polityce zagranicznej poświęcił premier tylko jeden ustęp dotyczący planu Younga i ewakuacji Nadrenji.

Między innymi p. Tardieu powiedział:

Najdalszy termin ewakuacji naznaczony został na dzień 30 czerwca. Ale nie powinniśmy zapominać, że gdy ten układ był parafowany, żył jeszcze Stressemann we Francji nie było jeszcze kryzysu gabinetowego, a w Niemczech głosowania nad „Volksbegehren” Hugenbergera. W obecnych stosunkach jest jasnym, że termin ten nie będzie dotrzymany, jeżeli ratyfikacja planu Younga nie nastąpi we właściwym czasie”.

Ilustrowany Kurjer Codzienny omawiając debaty w parlamencie francuskim takim komentarzem opatruje przemówienie premiera Francji.

Ze strony Francji zademonstrowano Niemcom, że o ile pozostaną wierni polityce Stresemanna mogą w dalszym ciągu być pewnymi lojalnego współdziałania Francji, jej rządu i parlamentu zarazem, ale gdyby w Niemczech chcieli w jakimkolwiek kierunku zmienić zasadnicze linje polityki Stresemannowskiej, to Francja zachowa swobodę decyzji i przy stosuje swoje postępowanie do tych zmian.

Z ZIMNĄ GŁOWĄ.

Po podpisaniu przez p. ministra Zaleskiego i p. Rauschera umowy polsko-niemieckiej cała prasa opozycyjna uderzyła na alarm operując cyframi i demagogicznymi frazesami przemilczając to i owo starała się mówić w społeczeństwo, że nieomal zaprzędano Polskę. W rzeczywistości jednak traktat polsko-niemiecki jest dla nas korzystny.

Dziennik Bydgoski stwierdziwszy:

1) że zlikwidowanie sporów reparacyjnych i w dalszej perspektywie — zawarcie traktatu handlowego — przesunie punkt ciężkości walk polsko-niemieckich z terenu politycznego na platformę współzawodnictwa gospodarczego,

2) że pozycja nasza międzynarodowa przez podpisanie umowy, chociażby dościsłej kosztownej, wzmocni się ogromnie, gdyż jest czynnikiem stabilizacji, na której przecież nam zależeć musi, a nie Niemcom.

3) że ci koloniści, którzy pozostali dotychczas i już naogół nauczyli się po polsku z pewnością z czasem ulegną wy narodowieniu, a gdyby nawet zachowali swą narodowość i kulturę, będą oni tworzyć czynnik ułatwiający porozumienie, — dochodzi do wniosku, że traktat jest dla nas pożądany i na zakończenie takie czyni uwagi.

Narazie rzucamy to hasło: spraw ogólnopolskich i ogólnonarodowych nie można traktować pod kątem widzenia partyjnym — i trzeba się do nich zabierać z zimną głową.

Czerwona inkwizycja

Dyktatura bolszewicka wyciska swe piętno nawet na zwolennikach

Komu jest dobrze pod rządami Sowietów? Dyktatura wyciska swe piętno na wszystkim. Nawet na zwolennikach tego systemu i jego wykonawcach. Zależność poszczególnych jednostek od tego, co nakazują „zgóry”, co każą i czego zabraniają jest nie do zniesienia. Gorzej jednak jest, gdy tę „dyktaturę” wykonuje młotłoch i gdy sprawuje sąd nad ludźmi.

Swoisty „sąd”, ustalony w Z. S. R. R. od niedawna, nosi miano „czystki”, oczyszczania partii komunistycznej od niepewnych, niemoralnych i burżuazyjnych elementów. Posiedzenia komisji „czystki” odbywają się publicznie i każdy obecny przy „czystce” obywatel ma prawo wskazywać na te lub owe „nieproletarjackie” posunięcia komunisty. Jeśli komisja uzna je za dowiedzione i ważne, komunista zostaje wydalony z partii i usunięty z urzędu.

Jeśli w urzędach cywilnych „czystka” jest mniej groźna ze względu na to, że komuniści z komisji kontrolujących bardziej ufają kontrolowanym, niż rządzoną przez nich i stale zresztą utyskującym rzeszom obywateli, to inaczej rzecz się ma w armii. Czerwonoarmista jest bardziej faworyzowany, niż robotnik lub chłop. Z nim w Sowietach liczą się i głos jego ma jeszcze znaczenie, może zostać bowiem w każdej chwili poparty siłą. Jakkolwiek więc naogół w czerwonej armii panuje stosunkowo dyscyplina i żołnierz sowiecki jest karnym wykonawcą rozkazów, dowódcy wojskowi na pewien czas przed „czystką” zmuszani są do „sfolgowania” swym podwładnym. Niewiadomo bowiem, który się zgłosi ze skargą, niewiadomo również, z jaką; a któż w ustroju sowieckim nie ma grzechu na sumieniu?

Odbywa się badanie dowódcy obrony nadbrzeżnej floty bałtyckiej, Elisiejewa. Ogromna sala czerwonej armii i floty w Leningradzie wypełniona jest po brzegi przez marynarzy. Elisiejew przytacza swój życiorys, wzorowy, jak na sowieckiego dowódcę. Jest on robotnikiem, synem robotnika. Do partii komunistycznej należy od 11 lat. Brał udział w wojnie z „białymi”, tłumił powstanie w Kronsztadzie, odznaczony został orderem Czerwonego Sztandaru. Zdawałoby się, że wszelka kontrola jest już zbędna. Lecz oto marynarze poczynają rzucać pytania, a badany, jak żak, usprawiedliwia się przed swymi podwładnymi wobec komisji kontrolującej. „Czy to prawda, że Elisiejew ożenił się z żoną carskiego oficera, którego uprzednio rozstrzelał?”, „Dlaczego żona przezwana została „admiralową”?, „Czy to prawda, że dowódca udziela po pijanemu dłuższych urlopów, niż na trzeźwo?”. „Dlaczego odpowiedział pewnemu

komuniście: „nie jestem dla was towarzysz Elisiejew, a dowódca”? i t. p. pytania mnożą się z każdą chwilą. Wiele z nich oparte są na plotkach i pogłoskach, krążących wśród marynarzy. Ale „towarzysz dowódca” na wszystko musi odpowiedzieć. — Zona nie ma nawyków „admiralskich”, komuniście odpowiedziałem ostro, ale go nazajutrz przeprosił, z biurokratyzmem walcząc; sam poleciłem usunąć z drzwi mego gabinetu napis: „wejście tylko po zameldowaniu” itd. itd. Spektakl odbywa się przy udziale całego garnizonu, a dla badanego stanowi najgorszą odmianę współczesnej inkwizycji.

Przykład powyższy nie należy do najbardziej jaskrawych. Publicznie zadawane pytania, czy towarzysz uprawia flirt, czy to prawda, że go widywano w towarzystwie cudzej żony — są na porządku dziennym przy „czystce”. W białoruskim okręgu wojskowym, podaje „Krasnaja Zwiezda”, kontrola trwała 8 1/2 godzin wobec przeszło 500 widzów. W Smoleńsku padło pytanie: „Dlaczego dowódca armii tow. Jegorow przybył na przegląd pułku w rekawiczkach?” Niektóre komisje kontrolujące otrzymują doniesienia o partyjnych komunistach tego rodzaju: „Tow. X. stale urządza swej żonie sceny zazdrości”. „Tow. Y. płaci alimenty trzem kobietom jednocześnie”. „Tow. R. pod wpływem swej żony i teściowej pozostawił ikony w swem mieszkaniu”. Niema takiej dziedziny życia badanych, czy to urzędowej, czy prywatnej, któraby sposobem sowieckim nie została poddana krytyce z punktu widzenia „czystego komunizmu”.

W tych warunkach nie należy dziwić się, iż mają miejsce tragedje rodzinne w rodzaju głośnej sprawy zabójstwa towarzysza Kołko. Był on dowódcą pułku jazdy czerwonej, stacjonowanego w Homlu. Wśród kolegów pułkowych dowódcy rozpowszechniła się pogłoska, że żona jego jest... faszystką i przeciwniczką ustroju sowieckiego. Komunistyczna jacejka pułku obradowała nad tą sprawą i poleciła dowódcy pułku rozwieść się z żoną. Kołko wiedział doskonale, że żona jego nie jest „faszystką”, wiedział, że pogłoski tego rodzaju są złośliwie zmyślane. Niemniej jednak, jako dowódca i komunista, jako karny żołnierz, oświadczył swej żonie, że chociaż ją kocha zmuszony jest „wykonać swój obowiązek wobec rewolucji” i ją opuścić. Zdenerwowana i doprowadzona do ostateczności żona dowódcy zastrzeliła swego męża i popełniła samobójstwo. W po zostawionej karcie zapewnia wszystkich, iż „jest niewinna”.

Oto wynik systemu inkwizycyjnego.

B.

**KALOSZE
ŚNIEGOWCE
BOTY LAKIEROWANE**

w największym wyborze poleca

Tow. Handl. „GUMA”

Sp. z ogr. odp.

Piotrkowska 149.

na wprost Ewangelickiej
Tel. 1.77.86.

HASŁO GOSPODARCZE

Wzrost spożycia cukru maleje w latach ostatnich wynosił 10 proc. w r. z. zaledwie 6,48 proc.

Izba przemysłowo — handlowa w Poznaniu ogłosiła wyniki zakończonej w dn. 20 września kampanji cukrowniczej.

Produkcja wyniosła łącznie z remanentami z kampanji 1927 — 28 w cukrowniach Polski (71) ogółem 684,763 tonn w przeliczeniu na cukier biały, z czego cukrownie zachodnio — polskie (24) wyprodukowały 372,385 tonn. Na rynku krajowym sprzedano w czasie od 1.10.28 r. do 30.9.29 r. ogółem 369,488 tonn wobec 447,000 tonn w kampanji 1927 — 28, t. zn., że konsumpcja krajowa wzrosła o 6,48 proc. Na eksport zaś wysłano 284,458 tonn wobec 147,966 tonn eksportu w poprzedniej kampanji. Kampanja 1928 — 29 przedstawia się zatem pod względem wysokości produkcji oraz wysyłek cukru na rynek krajowy i eksport jako rekordowa. Inaczej wypadł wynik jej pod względem finansowym, ponieważ ceny na rynku światowym obniżyły się do tak niskiego poziomu, jaki nie był notowany nawet w najgorszych okresach krytycznych ubiegłych lat.

Wobec takiej sytuacji cukrownictwo polskie było zmuszone szukać częściowego wyrównania strat eksportowych przez pewną podwyżkę krajowej ceny cukru. Podwyżka ta, nastąpiła z początkiem lipca roku bieżącego; ten sam krok uczyniło już wcześniej w innych państwach, w których przemysł cukrowniczy znalazł się w analogicznej sytuacji. Równocześnie w dniu 15 października b. r. zawarły układ, normujący stosunki w cukrownictwie aż do r. 1935 przez stabilizację krajowych kontyngentów cukru dla poszczególnych cukrowni. Przeprowadzono też wyrównanie istniejących różnic w warunkach produkcji, w tym celu zgodziły się cukrownie zachodnio — polskie odstąpić 160,000 q na rzecz mniejszych cukrowni, położonych w innych dzielnicach ze swego kontyngentu krajowego, wynoszącego ok. 2,000,000 q. Wyrównanie to przeprowadzono dla umożliwienia mniejszym warstwom utrzymania obszaru swych plantacji buraczanych w dotychczasowej wysokości. Układ ten posiada pierwszorzędne znaczenie dla cukrownictwa polskiego, ponieważ przez stabilizację stosunków na przeciąg szeregu lat niezawodnie przyczyni się do konsolidacji cukrownictwa, jak też ułatwi dalsze przetrwanie ogólnie — światowego kryzysu cukrowniczego.

Obecnie cukrownie rozpoczęły przerob buraków, przyczem buraki wykazują średnio dość znacznie wyższą zawartość cukru niż w roku ubiegłym; natomiast plony będą przypuszczalnie niższe od zeszłorocznych. Produkcja szacowana jest dla całej Polski na ok. 718,000 tonn

cukru w przeliczeniu na cukier biały, z których przypuszczalnie 330,000 tonn wypadnie eksportować. Znaczna część tego eksportu będzie skierowana do Gdyni. Ostatnio przystąpił przemysł cukrowniczy do zrealizowania projektu wybudowania w Gdyni własnych magazynów, mogących pomieścić bardzo znaczne ilości cukru.

Ze stanowiska konsumenta w sprawozdaniu tem na najbaczniejszą uwagę zasługuje zmniejszenie się wzrostu spożycia: dotychczas spożycie cukru na rynku wewnętrznym wzrastało przeciętnie o 10 proc., r. z. dał wzrost zaledwie o 6,48 proc.

Dyrektor Związku Cukrowni b. Kon-

gresówki p. Iwasiewicz, do którego zwróciliśmy się z zapytaniem w tej sprawie tłumaczy ten mniejszy wzrost spożycia głodem na wileńszczyźnie i brakiem owoców i jarzyn wskutek ostrej zimy, skutkiem czego mniej używano cukru do wyrobu konfitur.

Poza tem zwraca p. Iwasiewicz uwagę, że spożycie cukru przekroczyło już u nas poziom przedwojenny (wynosi na głowę zgorą 12 kg. wobec 10 przed wojną), a więc spożycie musi wzrastać wolniej).

Naszem zdaniem zmniejszony wzrost spożycia jest następstwem nadmiernej wyśrubowanej ceny cukru.

Doniosłe zmiany w podatku przemysłowym Zabezpieczenie należności podatkowej na majątku płatnika

Ministerstwo Skarbu opracowało projekt noweli do ustawy o podatku przemysłowym, zawierający przepis, ograniczający znacznie prawa do ulgowych stawek celnych.

Według nowego projektu z ulg podatkowych korzystać będą tylko te przedsiębiorstwa handlowe, które sprzedają towary w takiej samej postaci, w jakiej je nabyły.

Przepis ten zrodził się z przykrego doświadczenia. Okazuje się bowiem, że niektóre przedsiębiorstwa, nabywające półfabrykaty i surowce, korzystają z ulg podatkowych mimo, że oddawały swoje surowce do przeróbki przedsiębiorstwom przemysłowym i sprzedawały później już gotowe fabrykaty, którym ulgi podatkowe nie przysługują.

W ten sposób poszkodowany był nie tylko Skarb państwa, ale stratne były

również przedsiębiorstwa, handlujące gotowymi fabrykatami i opłacające z tego tytułu pełne stawki podatkowe.

Projekt przewiduje również przymus prowadzenia ksiąg handlowych przez przedsiębiorstwa komisowe, a to w celu umożliwienia kontroli rzeczywistych wynagrodzeń, pobieranych przez te przedsiębiorstwa.

Jedną z bardzo doniosłych zmian jest przepis, pozwalający władzom skarbowym na zabezpieczenie podatku przemysłowego na majątku przedstawicielstwa jeszcze przed upływem terminu płatności. Kilkakrotnie bowiem przedsiębiorstwa likwidowały się tuż przed terminem płatności podatku przemysłowego, skutkiem czego skarb państwa ponosił straty, nie mając na czem poszukiwać dłużników.

Światowa produkcja i konsumpcja sztucznego jedwabiu

Jak donosi fachowe pismo włoskie „La Seta artificiale”, produkcja i konsumpcja sztucznego jedwabiu wynosi na głowę ludności w kg.:

W Szwajcarii prod. 1.26 klg., konsum. 0.70 kg.; w Belgji prod. 1.01, kons. 0.55 kg.; w Anglii prod. 0.51 kg.; kons. 0.43 kg.; w Stanach Zjedn. prod. 0.37 kg., kons. 0.41 kg.; w Niemczech prod. 0.34 kg., kons. 0.38 kg.; we Francji prod. 0.41 kg., kons. 0.30 kg.; we Włoszech prod. 0.65 kg.; kons. 0.29 kg.; w Czechosłowacji prod. 0.09 kg.; kons. 0.27 kg.; w Kanadzie prod. 0.17 kg.; kons. 0.26 kg.; w Austrii prod. 0.27 kg.; kons. 0.19 kg.; w Holandji prod. 1.05 kg.; kons. 0.17 kg.; w Japonji prod. 0.11 kg.; kons. 0.11 kg.

Uruchomienie wielkiej elektrowni w Poznaniu

W dniu 23 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie i uruchomienie nowej wielkiej elektrowni okręgowej w Poznaniu. Nowa elektrownia, zbudowana nad Wartą według najnowszych i najlepszych wzorów, obsługuwać będzie dużą połać Poznańskiego,

GIELDA

Warszawa, 14-go listopada.

DEWIZY.

Belgia 124.74
Londyn 43.47½
Nowy Jork 8.89½
Paryż 35.10½
Praga 26.40½
Szwajcaria 172.79
Sztokholm 239.57
Włochy 46.67½
Wiedeń 125.37

Dolar gotówkowy w obrotach poza giełdowych — 890¼. Rubel złoty — 4.65%. Gram czystego złota — 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. poz. stabilizacyjna 88.50 (w proc.); 4 proc. poz. inwestycyjna 120.00 119.50—119.75; 5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 65.00—64.75; 6 proc. poz. dolarowa 80.50 (w proc.).

AKCJE.

B. Polski 169.00 — 165.75; B. Zw. Sp. Zar. 78.50; Siła i Światło 103.00
Warsz. Tow. fabr. cukru 31.00; Firlej 43.00; Węgiel 75.00—76.00; Lilpop 34.00—35.50; Modrzejów 20.50; Starachowice 23.75—24.00.

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa“)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

833

Program budownictwa mieszkaniowego na r. 1930

Dwa typy domów skromnych i tanich

Izba przemysłowo — handlowa w Warszawie złożyła ministrom przemysłu i handlu oraz skarbu memoriał, w którym podała szereg wniosków, składających się na program budownictwa mieszkaniowego w roku 1930.

Tezy, przedstawione przez Izbę, dadzą się ująć jak następuje:

Ruch budownictwa mieszkaniowego w r. 1930 w żadnym razie nie powinien być ograniczony do mniejszych rozmiarów, niż te, jakie wynikałyby z zaspokojenia przynajmniej połowy rocznego wzrostu zapotrzebow. na mieszkania na co potrzeba kredytów B. G. K. w sumie 110 milj. złotych, niezależnie od potrzeb wykończenia budowli już rozpoczętych i dawniej finansowanych, na

co potrzebna jest kwota 30 milj. złotych, w tem 12 milj. dla samej Warszawy.

Mieszkania winny być budowane skromnie i tanio. Typy domów ograniczo no do dwóch, wykonywanych w grupach nie mniej, niż 200 — mieszkaniowych, a mianowicie: typ 1 — szy — domy 4 — mieszkaniowe, ośmioizbowe, jednopiętrowe z ogródkami, położone na peryferjach miast; typ 2 — gi — domy miejskie, kamienice wielopiętrowe.

Akcję budowy tanich mieszkań prowadzić winny komitety rozbudowy i magistraty miast, przedewszystkiem Warszawy, Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego, Białegostoku, Gdyni, Lwowa i Krakowa.

KINO-TEATR

LUNA

Dziś i dni następnych!!!

Najnowsze arcydzieło słynnej amerykańskiej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer idealna para kochanków

RAMON NOVARRO i RENEE ADORE
w emocjonującym dramacie

ZAKAZANE GODZINY

Wzruszająca opowieść miłosna o królu — władcy i królu niewolniku.

Nad program:

Niespodzianka dla żon, mężów i „tych trzech”.

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO

Początek seansów o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pol., ostatniego o g. 10 w.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Bilety ulgowe nieważne w niedzielę.

KINO-TEATR UCIECHA

Limanowskiego 36
(dawn. Aleksandrowska).

Dziś i dni następnych!!!
Perła kinematografji p. t.

KRÓL KARNAWAŁU

Dramat według słynnego dzieła Noela Scotta p. t. „Dżoker”,
w rol. głów.

ELGA BRINK i GABRIEL GABRIO.

Olśniewający karnawał w Nicei.

Wystawa przerastająca wszystko dotąd widziane.

Następny program:

„SZATAŃSKA SYRENA“

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

ZAPOMNISZ O MNIE...

HASŁO RZEMIEŚLNICZE

W obliczu wojewódzkiego zgromadzenia rzemieślniczego samorządu

Dziś zbiera się po raz drugi samorząd rzemieślniczy województwa łódzkiego na plenarne obrady. Zebranie konstytucyjne Izby Rzemieślniczej, odbyte w dniu 15 lipca r. b., poza wyborem władz Izby oraz uchwaleniem budżetu żądanych spraw dotyczących pracy nad odbudową rzemiosła, chyłającego się ku upadkowi, nie zatawiało.

Dziś staje przed Izba Zarząd ze sprawozdaniem z działalności za cały czas ubiegły oraz z całym szeregiem spraw, na które plenum samorządu rzemieślniczego udzielić mu musi swego absolutoryjum, umożliwiając tem samem zarządowi dalszą jego pracę.

Znajdując się od początku działalności Izby w stałym z nią kontakcie musimy na tem miejscu stwierdzić, że w stosunkowo niedługim okresie sprawozdawczym bo od 15 lipca do dnia dzisiejszego zarząd dokonał takiego ogromu prac — jakie w normalnych warunkach wymagają niemal podwójnej ilości czasu na ich wykonanie.

O szczegółach tej działalności dowie się ogół ze sprawozdania p. prezydenta Izby, jakie zostanie wygłoszone na dzisiejszym zgromadzeniu. Z naszej strony musimy podkreślić, że działalność Zarządu Izby w pierwszym okresie odbywała się przy ogromnych trudnościach, chociażby tylko natury budżetowej, i trzeba było osobistych interwencji Zarządu u pana Ministra Przemysłu i Handlu, aby Izbie umożliwić, choć w skromnym zakresie, podjęcie prac. To też nie wątpimy, że ocena dotychczasowych poczynań Zarządu spotka się z należytem uznaniem plenum.

Przechodząc zaś do spraw, znajdujących się na porządku dziennym dzisiejszego zgromadzenia, pragniemy omówić choć w skróceniu te z nich, których uregulowanie posiada dla dalszego rozwoju rzemiosła znaczenie niemal decydujące.

Jedną z takich ważkich kwestyj jest ustalenie przepisów, regulujących sprawy terminatorskie. Rozwiązanie racjonalne tego zagadnienia posiada dla ogółu rzemiosła, oraz samych terminatorów, bardzo doniosłe znaczenie. Stosunek terminatora do mistrza opierał się, jak dotychczas, na przepisach pochodzących bodaj że z wieków średnicy, a stosowanie ich w dobie obecnie jest niemal nie do pomyślenia.

Drugim bardzo ważnym zagadnieniem jest powołanie do życia wydziałów czeladniczych, które muszą być utworzone w ramach Ustawy Przemysłowej. Wydziały te uregulują znów stosunek pomiędzy czeladnikiem, a mistrzem oraz zapewnią czeladzi ingerencje w sprawach najżywniejszej czeladzi obchodzących. Rozwiązaniem bowiem niewątpliwie nasuwającym się problemem zsolidaryzowania kapitału z pracą, łącząc interesy właścicieli warsztatów z ingerencją wykwalifikowanego pracownika, a pozatem będą miały ogromny wpływ na pogłębienie oświaty czeladzi.

Wszystkich zagadnień dotyczących kompetencji i działalności Wydziałów czeladniczych nie sposób omówić w ramach dzisiejszego artykułu, to też do spraw tych powrócimy w najbliższym czasie omawiając je wyczerpująco.

Dziewiątym punktem, porządku dziennego jest sprawa wydania zarządzeń w kwestji prowadzenia przez Izbę statystyk gospodarczej, zawodowej i personalnej rzemieślników województwa łódzkiego.

Aby móc skutecznie bronić interesów rzemiosła Izba musi posiadać jaknajścisłejsze dane odnoszące się do tego rzemiosła. Musi znać dokładną ilość mistrzów, czeladzi i terminatorów. Stan zatrudnienia, ilość warsztatów pracy oraz ich zdolność wytwórczą. Wszelkie poczynania czy to na polu podatkowym czy w innych dziedzinach, dotyczących uzdrowienia stosunków w rzemiośle napatykają jak dotąd na nieprzewidywane trudności ze względu na brak dokładnych danych statystycznych.

Cyframi w tej dziedzinie operuje Izba pochodząca ze starych spisów ludności — zestawionych przed kilku laty, dane zaś Głównego Urzędu Statystyczne-

go, odnoszące się do warsztatów pracy obejmują tylko zakłady zatrudniające powyżej 20 ludzi.

Dlatego też zaprowadzenie ścisłych statystyk przez Izbę będzie czynnikiem, umożliwiającym jej pracę w całym tego słowa znaczeniu o istotnej wartości dla całego rzemiosła Województwa Łódzkiego.

W punktach 10 i 11 obrad, dotyczących komisji egzaminacyjnych dla mistrzów i czeladzi będzie chodziło o dokonanie wyboru członków tych właśnie komisji. Obecne potrzeby rzemiosła i racjonalny rozwój wymagają podniesienia wymogów uzdolnienia kandydatów do obu kategorii rzemiosła tak pod względem fachowym jak i wykształcenia teoretyczne-

go. Wiadomem bowiem jest, że najkardynalniejszym warunkiem podniesienia rzemiosła jest wysoki poziom fachowy oraz kwalifikacje samych rzemieślników — przeto zadania komisji są nader istotne i dużego znaczenia. Z tego też względu do tych komisji winni wejść rzemieślnicy o najwyższych kwalifikacjach.

Analizując punkt 13 musimy poświęcić kilka słów wprowadzeniu kwestjonariuszy o stanie gospodarczym cechów. Dadzą one właściwy obraz działalności poszczególnych cechów województwa i pozwolą Izbie pchnąć działalność cechów na właściwe tory i ewentualnie — usunąć stwierdzone niedomagania.

Natomiast w sprawie ostatniego punktu porządku dziennego, odnoszącego się do wyboru stałych komisji: a) oświatowych, b) podatkowych, świadczeń socjalnych i taryf, c) spółdzielczości w rzemiośle i d) podniesienia organizacji technicznej i handlowej warsztatów — podkreślić musimy, że odpowiedzialni dobór ludzi w tych komisjach może rzemiosłu oddać nieocenione wprost korzyści i działać wiele dobrego dla tegoż rzemiosła, gdyż jak dotychczas w sprawach, jakie komisjom będą podlegały, uczyniono w rzemiośle niewiele. Organizacje zawodowe i rzemieślnicze zajmowały się niemi dorywczo i chaotycznie. Obecnie powinien stan ten ulec radykalnej zmianie, a uregulowanie tych wszystkich kwestyj winna przede wszystkim charakteryzować ściśle wytknięta linia programowa, ustalająca wytyczne stałego uregulowania wszystkich tych zagadnień.

Jak z powyższej przytoczonych faktów widzimy zadania Izby są ogromne. Przekonani jednak jesteśmy, iż Zarząd Izby zadaniami tym sprosta. Gwarantuje to w pierwszym rzędzie osoba prezydenta Izby p. Franciszka Szwankowskiego znającego z niespożytej energii działalność społeczną na niwie rzemieślniczej, a następnie dyrektora Izby p. Ludwika Piekarskiego, doskonałego znawcy spraw i zagadnień rzemiosła, oraz fachowość i inicjatywa pozostałego składu Zarządu. Wszystkie te zadania tem łatwiej zrealizowane zostaną o ile rzemiosło całego województwa jak jeden mąż stanie przy Zarządzie Izby, który swą dotychczasową działalnością zdał egzamin, że losy rzemiosła Województwa Łódzkiego spoczęły we właściwych rękach.

To też w tak doniosłym dniu życzymy Zarządowi Izby dalszej wytrwałej i owocnej pracy.

R. H.

Porządek dzienny dzisiejszego zebrania Izby Rzemieślniczej w Łodzi

1. Zagajenie Zebrania przez Prezydenta Izby.
2. Wybór 2 asesorów i powołanie protokollanta.
3. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
4. Sprawozdanie Prezydenta z dotychczasowej działalności Izby.
5. Ustalenie wzoru pieczęci Izby w myśl § 2 Statutu Izby.
6. Ustalenie przepisów regulujących sprawy terminatorskie.
7. Ustalenie regulaminu dla Komisji Egzaminacyjnych dla przeprowadzenia egzaminu z kucia koni.
8. Powzięcie uchwały o utworzeniu wydziału czeladniczego przy Izbie Rzemieślniczej i uchwalenie przepisów wyborczych wg. § 24 Dział I Statutu Izby, oraz przekazanie tej uchwały do wykonania Zarządowi Izby.
9. Wydanie zarządzeń, mających na celu prowadzenie Statystyki Gospodarczej, Zawodowej i Personalnej Rzemieślników w okręgu Izby.
10. Uchwalenie i wybór Komisji Egzamina-

cyjnych Czeladniczych ze wskazaniem terenu działalności poszczególnych Komisji i zawodów.

11. Wybór Komisji Egzaminacyjnych Mistrzowskich ze wskazaniem terenu działalności poszczególnych Komisji i zawodów.

12. Udzielenie upoważnienia Prezydentowi Izby do wyznaczenia według swego uznania delegata szkolnych i urzędowych Komisji Egzaminacyjnych.

13. Zatwierdzenie wzorów dziennika, rewersu, książki kasowej, rozchodowej i dochodowej, inwentarowej, dowodów wpłaty i wypłaty oraz kwestjonariusza stanu gospodarczego dla cechów.

14. Powołanie przy Izbie Stałych Komisji:

- 1) Komisji dla spraw oświatowych,
- 2) Komisji dla spraw podatkowych, świadczeń socjalnych, taryf i t. p.
- 3) Komisji dla spraw spółdzielczości w rzemiośle,
- 4) Komisji podniesienia organizacji technicznej i handlowej warsztatów rzemieślniczych.

Wydajmy walkę czeskiej tandecie WYROBY BATA nie mogą równać się z wyrobami polskiego rzemieślnika

Obuwie polskie produkowane jest tak przez większe i mniejsze warsztaty szewskie, jak i przez mechaniczne fabryki obuwia. Te ostatnie powstały niedawno. Natomiast rzemiosło szewskie ma za sobą wspaniałą tradycję.

W ubiorze staropolskim wielką rolę odgrywał but. „Poznać pana po cholewie” — oto przysłowie, świadczące, jak wielką wagę przywiązywał szlachcic kontuszowy, z zamianowaniem kawalerzysty, do wykonania swego buta.

Obuwie nasze, chluba polskiego rzemiosła, słynęło przed wojną na całym świecie z dobroci, trwałości i pięknego wykonania.

Niestety wojna położyła kres eksportowi „warszawskiego” trzewika, a polskie warsztaty i fabryki obuwia ograniczyły się do pokrywania wyłącznie tylko zapotrzebowania krajowego. Ze względu na ilość obuwia, zużywanego rocznie przez 30 milionów obywateli, szewstwo w dalszym ciągu stanowi jedną z najważniejszych gałęzi naszego rzemiosła, dając dziesiątkom tysięcy pracownikom zatrudnienie i chleb.

Oprócz rzemieślników, produkujących obuwie w swych warsztatach, fabryki mechanicznego obuwia zatrudniają blisko czterdzieści tysięcy robotników, produkujących rocznie prawie dwa miliony par butów.

Polskie obuwie ma zasłużenie dobrą markę. Jego trwałość i staranność wykonania jest wprost bezkonkurencyjną. Niestety drogi surowiec i wysokie obciążenia podatkowe sprawiły, że ceny tego obuwia, aczkolwiek nie wygórowane nie są również zbyt niskie.

Moment ten dla swoich celów wykorzystać pragnie „czeski Ford” Tomasz Bata, ze Zlina, właściciel słynnych na całym świecie fabryk obuwia. Zakłady te, zatrudniają dziś 14,000 robotników, którzy są w stanie wyprodukować dziennie

100,000 par obuwia — a zatem rocznie zgóra 30,000,000 par.

Standaryzowanie tej produkcji, świetna organizacja wewnętrzna, doskonale kalkulujący się bilans sprawiają, że ceny tych butów są naogół dość niskie, dzięki czemu zdobyły sobie niemal wszystkie rynki światowe.

Dziś posiada Bata swoje filje w całej Europie, a nawet w Azji i Ameryce, rosnąc wciąż na sile i znaczeniu.

Obecnie ekspansja Baty zwracać zaczyna się i w stronę Polski gdzie w kilku większych miastach pozakładano składy czeskiego obuwia.

Jak zaznaczyliśmy, ceny butów fabryki Baty niższe są od cen obuwia, wyrabianego u nas. Prawda, że czeski but nie jest zbyt trwały, że daleko mu do obuwia, produkowanego przez polskiego rzemieślnika. Cóż z tego, kiedy dla konsumenta magiczną rolę odgrywa cena. Stąd zaś wniosek, że konkurencja batowskiego obuwia skończyć się może tragicznie, a przynajmniej odbije się ujemnie, na rozwoju polskiego rzemiosła szewskiego.

Stało się więc dobrze, że warszawska Izba Rzemieślnicza zrozumiała wagę sytuacji, zwołała w tej kwestji specjalną naradę i że zwróciła się do rządu o natychmiastowe wydanie zarządzeń ochronnych.

Tuszmy, że i rząd sprawy tej nie zbagatelizuje i że przez nałożenie specjalnego cła na buty wyrobu czeskiego, przyjdzie z pomocą polskiemu rzemiosłu szewskiemu.

Również i w interesie konsumenta leży, by ostrzec go że efektywne buty czeskie jakością swoją i trwałością równać się nie mogą z krajowymi i że nabywanie taniej czeskiej tandety zamiast doborowego, choć droższego nieco wyrobu polskiego rzemieślnika, nie jest bynajmniej ekonomiczną kalkulacją.

M.

Dookoła krachu giełdowego w Stanach Zjednoczonych

WSKAŹNIK CEN PAPIERÓW PROCENTOWYCH NA RYNKU NOWOJORSKIM.

Opracowywana przez prof. Irvinga Fishera tabela wskaźnikowa cen papierów procentowych na giełdzie nowojorskiej wykaże na tydzień ubiegły wskaźnik 156.3 wobec 182.9 i 200 z przed 2 tygodni. Spadek więc kursów w ostatnim tygodniu może być obliczony na 15% mniej więcej w stosunku do ogólnego poziomu cen. Spadek ten unicestwił w ciągu kilku tygodni efekt zwyżki za cały rok. Obecnie ceny papierów procentowych na giełdzie nowojorskiej znajdują się na tym samym poziomie co przed 13 miesiącami.

DO JAKIEJ WYSOKOŚCI DOCHODZIŁY KREDYTY DLA MAKLERÓW GIEŁDOWYCH W NEW-YORKU. — ROLA TRUSTÓW INWESTYCYJNYCH.

Pojęcie o rozmiarach spekulacji zwyżkowej, która panowała w ciągu ostatnich kilku miesięcy na rynku amerykańskim, daje zestawienia cyfr, odnoszących się do operacji maklerów i trustów inwestycyjnych.

Jak podają zestawienia Dow, Jones et C-y, kapitały, które obracały trusty inwestycyjne, sięgały około 1½ miljarde dolarów w końcu 1928 roku, zaś w ciągu pierwszych trzech kwartałów r. b. powstawały nowe „holdingi” z następującymi kapitałami: I kwartał — 745 milj. dol., II kwartał — 238 milj. dol., III kwartał — 913 milj. dolarów, co czyni razem 1.900.000.000 dolarów zainwestowanych w operacjach giełdowych w ciągu 9 miesięcy 1929 roku.

Z drugiej zaś strony kredyty bankowe dla brokerów (maklerów giełdowych) zwyżkowały w progresji następującej według zestawień Federal Reserve Bank of New - York: na 2 stycznia 1929 — 5.230.000.000 dol., na 3 kwietnia — 5.562.000.000 dolarów, na 3 lipca — 5.769.000.000 dol., na 25 września — 6.761.000.000 dolarów.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Dom nawiedzony przez duchy które nie boją się nawet policji

Na przedmieściu Gracu krążą uporczywie pogłoski o duchach, które się miały rzekomo zainstalować w domu niejakiego Birkbauera, emerytowanego urzędnika kolejowego. Duchy te niepokoją wszystkich mieszkańców tego domu ciągłymi stukami i rzucaniem odłamkami muru.

U wspomnianego Birkbauera, który jest wdowcem, mieszka jako sublokatorka dwudziestopięcioletnia Frieda Weiss. Jest ona chorowita, cierpiąca na serce i nerwy.

Rzecz charakterystyczna, iż duchy najczęściej pokutują w czasie jej obecności i ona też jest najczęściej przez duchy prześladowana. Nietylko jednak gdy ona sama jest w domu, wyprawiają duchy swe niesamowite harce, ale nawet przy obecności innych osób.

Od ośmiu dni dom emeryta pilnowany jest przez organa bezpieczeństwa. Zdanie policji, iż to niezwykle zjawisko ustanie z chwilą wprowadzenia do domu stróżów bezpieczeństwa, okazało się mylne. Duchy nie bardzo się przejmują obecnością policji i wyprawiają swe harce nawet w obecności inspektora policji, który kieruje śledztwem.

Na głowę Friedy Weiss spadają od czasu do czasu ni stąd ni zowąd kawały muru i nikt nie potrafi wytłumaczyć przyczyny tych zjawisk.

Fachowcy i uczeni są zdania, iż Frieda Weiss podlega działaniu odległej su-

gestji. Ma ona być medjum jakiegoś hipnotyzera, który wywiera na nią swój wpływ z odległości.

Jak wyborczynie zapewnić ma sobie dysponowanie głosem wyborczym męża

Współczesna kobieta nietylko nie oddaje głosu swojego na kandydata upatrzonego przez jej męża, ale zręczną taktyką potrafi wpłynąć na niego, aby oddał swój głos na popieranego przez nią kandydata, czy kandydatkę.

Tak przynajmniej zapewnia miss Perthann, członkini Ligi propagandzistek amerykańskich, podając zarazem dziewięć punktów, których ścisłe uwzględnianie ma z całą pewnością pozwolić na osiągnięcie pożądanego wyniku. Oto, co czynić winna kobieta, aby skłonić męża do oddania głosu na jej kandydata (częściej kandydatkę).

1) Nie pozostawiać nigdy na stole mechanicznego klucza do otwierania pudełek z sardynkami, śledzikami i innymi przekąskami.

2) Nie mówić o nowych sukniach, kapeluszach, okryciach i futrach wcześniej, niż nazajutrz po odbytych wyborach.

Z 40-go piętra na bruk Ofiara gorączki giełdowej w Nowym Jorku

Ostatni krach na giełdzie nowojorskiej pociągnął za sobą jedną ofiarę, która o tyle nas bliżej obchodzi, że nosi polskie nazwisko.

Odebrała sobie życie 50-letnia urzędniczka jednego z większych banków nowojorskich, pani Hilda Browśka, która od 34 lat pracowała w tej samej firmie i zajęła w jej biurach jedno z naczelnych stanowisk.

Pani Hilda Browśka rzuciła się z 40 piętra drapacza nieba „Equitable” przy głównej ulicy Nowego Jorku, Broadwayu. Niema żadnych danych, ażeby do rozpaczliwego kroku popchnęły panią Browśką straty, poniesione w ciągu krachu, a wszystko wskazuje na to, że powodem rozstroju nerwowego i samobójstwa było tylko przepracowanie.

Pani Browśka była bowiem naczelniką departamentu zagranicznego i podczas burzliwych i tragicznych scen na giełdzie nowojorskiej, kiedy z minuty na minutę papiery spadały i trzeba było wydawać co raz to nowe polecenia, albo naodwrot przyjmować je, pracowała dniem i nocą, co w niesłychany sposób nadszarpnęło jej zdrowie i nerwy.

Widać to było z jej zachowania się w dzień samobójstwa. W ciągu rannej pracy bowiem pani Browśka parokrotnie chwyciła się obiema rękami za głowę i wybiegała na dach najwyższego piętra, jak gdyby w celu zaczerpnięcia powietrza, ale za każdym razem powracała do biura i nikt się nie spodziewał, że trzecia jej wycieczka na najwyższe piętro będzie ostatnim krokiem w jej życiu.

3) Umierać ze śmiechu przy każdym wypowiedzianym przez męża dowcipie.

4) Pozostawiać mu conajmniej połowę miejsca na ubranie na wieszakach w przedpokoju.

5) Ilekroć wraca późno w nocy do domu przyjmować go z najśladźszym uśmiechem.

6) Okazywać umiarkowaną zazdrość o niego.

7) Nigdy nie płakać w jego obecności i nie grać w brydża.

8) Matkę swoją wysłać na dłuższy pobyt na wieś lub zagranicę, o ile ma ona własne środki.

9) Dobrą godzinę poświęcać codziennie na dbanie o własną cerę, figurę i toaletę.

Po zachowaniu tych wszystkich przepisów przez żonę, mąż pójdzie za nią do urny wyborczej z uległością baranka.

Szesnastoletnia uczennica autorką powieści erotycznej

W ubiegłym roku zyskała w całej Ameryce niezwykłą poczytalność powieść p. t. „Pensjonarka”, której treścią był seksualny rozwój młodej, uczęszczającej na pensję dziewczyny.

Wielu napróżno łamało sobie głowę nad rozwiązaniem tajemnicy; kto z autorów kryje się pod pseudonimem „Carmen de Barnes”.

I oto przed niedawnym czasem przypadek pozwolił na odchylenie tajemniczej przyłbicy nieznanego autora. Na jednej z najelegantszych pensji w Nowym Jorku znaleziono u uczennicy, niejakiej Carmen Jackson, jej osobisty pamiętnik, przypominający do złudzenia swą treścią istotę „Pensjonarki”.

Pomiędzy ciałem pedagogicznym owej pensji zapanowało silne poruszenie. Młodzieńka Carmen została powołana przed oblicze rady pedagogicznej dla wytłumaczenia się z tego dziwnego zbiegu okoliczności.

Posądzona o bezwstydną plagiat, podwójny jak tym razem w swym bezwstydnym, 16-letnia Carmen oświadczyła, by-

najmniej bez palącego rumieńca zażenowania, że ona to właśnie jest autorką owej głośnej powieści, malującej tak prawdziwie a zarazem i barwnie budzące się upały w podrastającym dziewczęciu.

Oburzeni pedagogowie zbledli jak ściana, a powieściopisarka z uśmiechem wyraźnie drwiącym na pulchnej buzi oświadczyła:

— A któż może to znać lepiej odemnie? Przecież nie pan, panie dyrektorze, który jesteście mężczyzną, ani pani, pani Wattson, albowiem zapomniałaś już dawno, co czułaś, mając lat szesnaście.

Autorkę „Pensjonarki” wyłano sromotnie z pensji i zrobiono bardzo niewłaściwie, gdyż najbardziej zdolnemu pisarzowi potrzebne jest wykształcenie.

ZAPOMNISZ O MNIE...

TEATR SWIETLNY 805
„CASINO”

Dziś najnowsze rewelacyjne arcydzieło

JOE MAY'A

„ASFALT”

z najpiękniejszą na firmamencie filmowym gwiazdą BETTY AMANN

w dalszej obsadzie

GUSTAW FRÖHLICH, ALBERT

STEINRÜCK i H. A. SCHLETTOW

Potężny dramat oddający z całym realizmem tragizm miłości policjanta do pięknej złodziejki brylantów.

Nad program:

„REGATY WIOŚLARSKIE”

Orkiestra pod batutą L. KANTORA
Początek seansów o godz. 12 w poł.
Ceny miejsc na I seans od zł. 1.— do 2.50
na następne seanse od 1.50 — 3.50 zł.

WHITMAN CHAMBERS 63

„DON KOJOT”

PRZEDRUK WZBRONIONY.

— Pani ojciec — zaczął, jakając się, Don Kojot — czy jest w domu?

— Ubiera się. Proszę, niech pan wejdzie, panie Lawrence.

Jakkolwiek głos jej był uprzejmy, forma przyjęcia dotknęła go do żywego. Westchnął i odwrócił oczy.

— Dziękuję. Poczekam, jeżeli pani pozwoli.

Don Kojot wszedł do pokoju, zajął wskazane krzesło, zwinął papierosa i, zapalwszy go drżącymi palcami, rzucił zapałkę do zimnego popielnika. Dziewczyna kręciła się koło okna, wyglądając na kanjon nic niewidzącymi oczyma. Najwidoczniej była tak samo poruszona, jak i on. Przez kilka chwil panowało milczenie. Nagle odwróciła się gwałtownie i wlepiła ogromne oczy w melancholijną postać przy stole.

— Don Kojocie!

Głos jej brzmiał cicho i zdradzał silne wzruszenie.

— Dlaczego pan to zrobił?

Lawrence drgnął, spojrzął na nią szybko i odwrócił głowę.

— Pani daruje, panno Dorrington. Nie, mam nic do powiedzenia, nic na swoją obronę. Chciałem obrabować jego kasę i zostałem schwytany. Oto wszystko. Jestem winien, winien, winien!

Odpowiedziało mu głębokie westchnienie, podobne do jęku, i dziewczyna odwróciła się z powrotem do okna. Don Kojot przyglądał się jej kilka momentów z zacisniętymi ustami. Puls bił mu jak szalony. O, gdyby się mógł przed nią usprawiedliwić! Ale usprawiedliwienie się równałoby się złamaniu słowa, a oprócz tego wchodziła w grę jego osobista wolność i powodzenie Buckaroo.

Pierwsze było drobnostką, drugie wszystkim. W danym układzie okoliczności, Chandler nie przedsięwziął prawdopodobnie dalszych kroków, mających na celu zrujnowanie kopalni. Dorrington jest właściwie pokonany. Gdyby Don Kojot powiedział mu o swoim odkryciu, mając na poparcie prawdy, tylko słowo swoje i Mydelki, krezus postarałby się zadać Buckaroo śmiertelny cios.

Tak — rozmyślał z goryczą Don Kojot — dopóki nie zdobędę rzeczowych dowodów, będę musiał milczeć. — Myśl, że Gayle nabrała o nim złego wyobrażenia, paliła go jak ogień. Wstał ze zdeterminowaną twarzą i, przysunąwszy się do milczącej dziewczyny, ujął ją śmiało za rękę i zmusił, aby mu spojrzała w oczy.

— Chciałbym pani coś przypomnieć — zaczął. — Pamięta pani wieczór naszego poznania?

— Pamiętam, Don Kojocie — odpowiedziała drżącym głosem.

— Pamięta pani, z jakim trudem odzyskałem złotą, zrabowaną pani ojcu?

— P... p... pamiętam!

— Puścił jej rękę i odwrócił się.

— Niech się pani nad tem zastanowi — rzekł spokojnie. — I jeżeli przyjdzie pani ochota potępić mnie,

to proszę sobie przypomnieć, na co się naraziłem, aby uratować piętnaście tysięcy dolarów w złocie i zwrócić je człowiekowi, którego nawet nie znałem. Nie zdaje mi się, żeby prawdziwy opryszek był zdolny do takiego czynu. A pani o tem co sądzi?

— Tego właśnie nie rozumiem, Don Kojocie, — wybuchnęła z uniesieniem Gayle. — Dlaczego pan to zrobił? Dlaczego?

Młody człowiek uśmiechnął się słabo, usłyszawszy odgłos zbliżających się kroków.

— Tego nie mogę powiedzieć — narazie. Ale zato mogę pani powiedzieć coś innego... Ze panią Kocham i że pokochałem panią od pierwszego wejrzenia. I pewnie zawsze będę panią kochał, chociaż zanoszę się na to, że zrobi mi to więcej złego niż dobrego.

Irzwi otworzyły się, i w chwili, gdy Don Kojot zwrócił się do wchodzącego zwierzchnika, Gayle opuściła w milczeniu pokój. Oczy miała pełne łez, ale Lawrence tego nie widział.

ROZDZIAŁ XXXII.

Twarz Dorringtona była szara ze zmęczenia i troski. Stąpił ciężko, z trudem... Wyglądał na śmiertelnie znużonego życiem, światem i Fortuną, która obeszła się z nim tak bardzo nielaskawie. Roboty w kopalni stanęły na martwym punkcie. Uwięził w niej wszystkie swoje kapitały i nie wiedział, co dalej czynić. Skandal z ubiegłej nocy musiał przydać nowego ciężaru jego i tak zgiętym plecóm.

— Dzień dobry, Lawrence!

Don Kojot powitał go śmiałym spojrzeniem i re-

zolutnie wysuniętą brodą.

(d. c. n.)

KRONIKA

LISTOPAD

15

PIĄTEK

DZIS:

Leopolda

JUTRO:

Edmunda

Ws. słońca g. 6 m. 54
Zachód „ g. 15 m. 46Ws. księżycy g. 15 m. 27
Zachód „ g. 5 m. 1Zebranie obywatelskie
Sezpartyjnego Bloku
w „Resursie”

W nadchodzącą niedzielę dnia 17 b. m. o godz. 12-iej w południe w sali kinoteatru „Resursa” przy ulicy Kilińskiego Nr. 123 odbędzie się zebranie obywatelskie na którym będzie omawiana obecna sytuacja gospodarcza i polityczna. Na zebraniu tem wygłosi referat poseł robotniczy z Zagłębia Borysławskiego inż. Wojciechowski. (rh)

Sprawa blankietów
wekslowych

Jak wiadomo blankiety wekslowe były dawniej ważne tylko na trzy miesiące. Wystawca o ile chciał wypisać weksel na dłuższy okres musiał wpłacić podwójny stempel.

Zarządzenie to zostało skasowane mniej więcej przed trzema laty i przyczyniło się zdaniem fachowców bankowych, do t. zw. długoterminowości weksli. Obecnie dowiadujemy się że źródła miarodajnego, że Ministerstwo Skarbu nosi się z zamiarem przywrócenia starego systemu wekslowego, na czym zyskałby również Skarb Państwa. (p)

Przeciwno lichwie węglowej

Województwo łódzkie otrzymało w dniu wczorajszym okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zwyczajki cen węgla w handlu detalicznym.

Nadmierna zwyczajka cen węgla w detalu tłumaczona jest przez kupców podróżnikiem taryfy towarowej od dnia 1 października.

Ze względu na to, że omawiana zwyczajka cen węgla nie stoi w żadnym stosunku do taryfy towarowej, która wzrosła minimalnie, województwo jak się dowiadujemy wyda specjalne zarządzenie, zmierzające do ukroczenia nieuzasadnionej zwyczajki cen węgla w handlu detalicznym. (p)

Spis poborowycy
rocznika 1909

Jutro w godzinach od 8.15 rano do 15 (3 po poł.) obowiązani są do osobistego zgłoszenia się do spisów poborowych w lokalu biura wojskowego — policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkałi na terenie 11-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: K L Ł M N O P.

Osoby, uchylające się od obowiązku zgłoszenia się do spisów, lub osoby zgłaszające się po terminie z przyczyn nieusprawiedliwionych ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych, lub aresztu do 6 tygodni, albo też obu tym karom łącznie. (p)

Zebrania kontrolne

Jutro o godz. 9-iej rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU. Łódź — Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C, jeden C, dwa) urodzeni w roku 1902 zamieszkałi na terenie 2,3,5,8,9 i 11 Komisarjatów P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: R T.

Do lokalu P. K. U. Łódź—Miasto II przy ul. Nowo — Cegielińskiej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1904 zamieszkałi na terenie 7-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od K do Ł włącznie.

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w miejscu i terminie wyznaczonym, punktualnie, z książeczką wojskową i innemi posiadanemi dokumentami wojskowemi

Rezerwiści, którzy nie stawiają się na zebrania kontrolne bez uzasadnionej przyczyny będą pociągani do odpowiedzialności w myśl przepisów wojskowych karnych (dyscyplinarnych).

Powołani na zebrania kontrolne powinni być czysto ubrani, ozoleni i umyci. (p)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj dyżurują apteki:
L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charamyzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Konkursy rolnicze

Wojewódzkiego Związku Młodzieży wiejskiej wojew. Łódzkiego

Z szeregu metod pracy nad podniesieniem kultury rolnej wsi prowadzonej przez organizacje rolniczo - społeczne najlepszą okazała się przeszczepiona na nasz grunt ze Stanów Zjedn. Ameryki Północnej przez zasłużonego naszego profesora Pomorskiego — metoda konkursowego współzawodniczenia o najwyższą i najracjonalniej osiągniętą wydajność ziemi, względnie pracy rol- nika.

Konkursy takie zastosowane wśród mł-

dzieży rolniczej zapoczątkowane w roku ub. zaledwie w kilku powiatach, w roku bieżącym objęły już zgórą 200 powiatów i kilka dziesiątek tysięcy młodych rolników i rolniczek. Na terenie Wojew. Łódzkiego w konkursach rolniczych wybił się na przodujące miejsce Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej mający swoją siedzibę w Łodzi i współdziałający z Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych (Piotrkowska 101). Związek ten rozwinął żywą działal-

ność w tym kierunku na terenie zorganizowanych przez siebie Związków Okręgowych Młodzieży Wiejskiej w powiatach: kaliskim — kolskim — łaskim — łódzkim — łęczyckim — piotrkowskim — sieradzkim — i słupeckim. We wszystkich tych powiatach urządzone były najpierw specjalne kilkudniowe kuby dla stającej do konkursów młodzieży, której następnie rozdano odpowiednie broszury i instrukcje, poczem sam przebieg konkursu kontrolowany i korygowany był bądź przez własnych instruktorów tej organizacji bądź też przez instruktorów rolnych i hodowlanych Związku Kółek Rolniczych.

Do konkursów na najlepszą uprawę roślin (buraki ziemniaki warzywa ogródki kwiatowe i t. p.) oraz najlepszy wychów świń i drobiu (kur „zielononózek”) stanęło ogółem 1000 młodzieży zorganizowanej w Wojewódzkim Związku Młodzieży Wiejskiej.

Konkursy zakończyły się specjalną wystawą ich wyników.

I tak: 17.X w Łasku — 22.X w Kole — 25.X w Piotrkowie — 27.X w pow. Łódzkiem przy szkole rolniczej w Czarnocinie — 29.X w Sieradzu — 3.XI w Łęczycy — 4.XI w Słupcy i wreszcie — 5.XI w Kaliszu.

W wystawach tych młodzież wystawiła najlepsze okazy zebranych plonów oraz wychowane już kury i świnię wraz z odpowiednio prowadzonymi notatkami. Oprócz wystawców w pokazach wyników konkursów, które niemal wszędzie miały charakter uroczysty, wzięła udział liczna publiczność oraz przedstawiciele władz rządowych i samorządu. Szczególne zainteresowanie konkursami okazywał Naczelnik wydziału rolnictwa i weterynarii Województwa Łódzkiego p. inż. Szostak, który osobiście sprawdził osiągnięte na tem polu wyniki pracy.

Podnieść należy, że wyniki konkursów są wprost zdumiewające. W dziale roślinnym młodzież osiągnęła wydajność przewyższającą kilkakrotnie to co uważano normalnie za wysokie (tak np. buraków w jednym wypadku zebrano 2800 kwintali z jednego ha, kukurydzy aż 70!). W dziale wychowu świń pobito również dotychczasowe rekordy jeśli chodzi o szybki i opłacalny chów. Podczas pokazów komisja sędziowska zadawała młodym wystawcom pytania fachowe z dziedziny rolnictwa i hodowli. Odpowiedzi zaś jakie dawała młodzież świadczą aż nadto, że pracowała ona nad sobą także i naukowo, że zatem konkursy rolnicze młodzieży obok szkół rolniczych to najlepszy sposób podniesienia wiedzy i kultury wsi.

Dlatego też tę sympatyczną działalność Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej (C. Z. M. W.) podnieść należy całkowitym uznaniem. —

Pod kołami samochodu

Na ulicy Przedzalanianej przy zbiegu ul. Rokicińskiej najechany został przez samochód nieznany chłopiec lat około 9 i odniósł bardzo ciężkie obrażenia ciała. Po nałożeniu opatrunku rannego chłopca przewieziono do szpitala. Anny Marji.

KINO-TEATR
VICTORIA
KILIŃSKIEGO 211

Dzisiaj i dni następnych

!!! ARCYDZIEŁO FRANCUSKIE !!!

Krew na Morzu

czyli

W jarmie grzechu

Wzruszający dramat życiowy w 10 akt.

W rolach głównych najpiękniejsze gwiazdy Europy:

Liljan Hall Davis i czarująca słodka

Suzy Vernon oraz Karol Vanel.

Początek seansów o godzinie 6
w soboty o g. 5 pp. w niedziele
o godz. 3 pp.Zagadnienia rzemieślnicze
w odrodzonej Rzeczypospolitej

W ubiegłą niedzielę, dnia 10 b. m., w Brzezinach w lokalu miejscowej Resursy Rzemieślniczej dyrektor Instytutu Rzemieślniczego Województwa Łódzkiego, p. Eug. Dębowski, wygłosił referat na temat „Zagadnienia rzemieślnicze w odrodzonej Rzeczypospolitej”.

We wstępie prelegent scharakteryzował ogólne tło stanu gospodarczego Polski, by na niem silniej zaakceptować sprawy rzemieślnicze. Wskazywał na wielki wysiłek naszych mężów stanu w kierunku podniesienia gospodarki krajowej. Następnie przeszedł do zagadnień rzemieślniczych, do bolączek i niedomagań i kreślił począł horyzonty przyszłego odrodzenia rzemiosła polskiego poprzez gruntowną wiedzę fachową i podniesiony ogólny poziom kulturalny. — Nie dziw więc, że po skończonym refera-

cie wyłoniła się bardzo żywa dyskusja, wynikiem której była uchwała utworzenia Komitetu Organizacyjnego pracy kulturalnej na terenie rzemiosła.

Na sali wśród słuchaczy nie brakło nikogo, komu sprawy rzemieślnicze nie są obojętne. Zauważyć się dała obecność prezesów cechów, z prezesem Resursy p. Chmielewskim na czele, p. o. burmistrza m. Brzeziny p. Kozłowskiego, nauczycielstwa, przedstawicieli stowarzyszeń i t. p.

Tego samego wieczoru odbyła się z inicjatywy Magistratu m. Brzeziny w lokalu szkoły powszechnej konferencja starszych cechów, której tematem była sprawa utworzenia doksztalającej szkoły zawodowej.

Na powyższej konferencji obecny p. dyr. Eug. Dębowski scharakteryzował organizację i program tych szkół.

Nieudany napad pod Łodzią
Jeden z rabusiów został ranny

Ubiegłej nocy między godziną 1 a 3-ą niewiadomi sprawcy uzbrojeni w rewolwery dokonali napadu rabunkowego na sklep Władysława Czawy zamieszkałego we wsi Wędlów gm. Wróblew pod Łodzią.

W chwili gdy jeden z bandytów wyrwałszy okiennicę usiłował wejść do wnętrza sklepu, Czawa zbudzony szmerami zaczął do niego strzelać.

Bandyta ranny kulą spadł na ziemię. Właściciel sklepu wybiegł na podwórze,

lecz został przywitany kulami kolegi rannego.

W międzyczasie rannego rabusia kolega uniósł na plecach. Zaalarmowany posterunek policyjny wszczął dochodzenie, które narazie wyników nie dało. Na miejscu przestępstwa znaleziono tylko liczne ślady krwi co wskazuje na to, że bandyta został poważnie ranny. Energiczne śledztwo w toku. (p)

Tajemniczy zamach na pociąg
Belki i sztaba żelazna na szynach

W dniu wczorajszym na odcinku kolejowym Łódź—Łęczyca miał miejsce tajemniczy zamach, który na szczęście nie zakończył się katastrofą.

Na chwilę przed przejściem pociągu osobowego z Łodzi jacyś nieznan sprawcy położyli w poprzek na torze pięć belek oraz sztabę żelazną, usiłując najwidoczniej spowodować wykoślenie się pociągu.

Przytomny maszynista w porę spostrzegł zaporę, lecz ponieważ o zatrzymaniu pociągu nie mogło być nawet mowy dodał pary chcąc tem samem zniszczyć przeszkodę. Udało się to w zupełności ponieważ pociąg nabrawszy impetu, zdruzgotał belki i złamał sztabę żelazną.

Zawiadomiona o zamachu policja wszczęła dochodzenie. (p)

Wdowa po bohaterskim policjancie
otrzyma dwuletnią odprawę

Jak się dowiadujemy bohaterski posterunkowy policji powiatowej w Piotrkowie ś. p. Teofil Laszewski, który jak donosiliśmy, zginął bohaterską śmiercią podczas krwawej walki z bandytą Zającem, odznaczony został Krzyżem Zasługi.

Na pogrzeb bohaterskiego policjanta, który odbył się w dniu wczorajszym wydelegowany został z Głównej Komendy Po-

licji inspektor Wojtowicz, który złożył na grobie poległego na posterunku policjanta wieniec a rodzinie wręczył Krzyż Zasługi.

Jednocześnie jak się dowiadujemy komendant główny płk. Jagrym - Maleszewski zarządził by wdowie wypłacono natychmiast jednorazową odprawę w wysokości dwuletnich poborów. Ponadto otrzymała ona stałe zaopatrzenie wdowie. (p)

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Strykowie
Z wczorajszego posiedzenia wydziału wojewódzkiego

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym pod przewodnictwem pana wojewody Jaszczolta odbyło się kolejne posiedzenie wydziału wojewódzkiego w sali reprezentacyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Po załatwieniu kilku spraw natury ogólnej wydział wojewódzki przystąpił do spraw, poruszanych często w prasie, nadużyć w Magistracie m. Strykowa.

Ponieważ zawieszony w czynnościach burmistrz m. Strykowa w międzyczasie w dniu 2 lutego zmarł postanowiono na wniosek starosty i przewodniczącego wydziału powiatowego p. Tułeckiego rozwiązać Radę Miejską m. Strykowa i roz- pisać nowe wybory.

Następnie przystąpiono do sprawy wyboru burmistrza w Wieluniu. W swoim czasie zapowiedziane wybory burmistrza m. Wielunia nie odbyły się z tego względu, że jednemu kandydatowi na burmistrza, jednemu z radnych miejskich zarzucono czynny nieetyczne.

Obecnie po wyjaśnieniu sprawy zrehabilitowano całkowicie tego radnego. Wobec powyższego postanowiono wybory burmistrza m. Wielunia rozpisnąć na najbliższy termin.

Jak się dowiadujemy wybory te odbędą się jeszcze w miesiącu bieżącym. Poza tem dowiadujemy się, że najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest p. Stanisław Groblewski, obecny kierownik Magistratu w Konstantynowie.

Pomysłowy kupiec

Właściciel sklepu kolonialnego w Tomaszowie Mazow. Lewkowicz Salomon, prowadził swój sklep od dłuższego czasu i uczciwym zachowaniem się zdobył zaufanie klienteli, a w ślad za tem nieograniczony kredyt.

Korzystając ze swej popularności Lewkowicz, uzyskał kredyty na większe sumy, przyczem po raz pierwszy weksle jego poszły do protestu, a mimo to wykupione nie zostały.

Wierzyciele uzyskali klauzulę i sprawę powierzyli komornikowi, celem zabezpieczenia swych wierzytelności na majątku Lewkowicza. Gdy jednak przystąpiono do zajęcia ruchomości, majątek okazał się mało wartościowym, a Lewkowicz wyjechał zagranicę. Poszkodowani obliczają swę straty na sumę 100.000 złotych. (w)

Wypadek przy pracy

W zakładzie kotlarskim przy ulicy Senatorskiej 22 w dniu wczorajszym o godzinie 8—ej rano zdarzył się wypadek, któremu uległ 42—letni Jan Ratajczyk, kotlarz zamieszkały przy ulicy Okrzei.

Ratajczyk zatrudniony przy naprawie kotła, w pewnej chwili spowodował przewrocenie kotła, który upadając zranił mu prawą nogę.

Wezwany lekarz pogotowia po nalożeniu prowizorycznego opatrunku przewiózł rannego do lecznicy Kasy Chorych.

Ujęcie groźnego bandyty

Wczoraj na terenie wsi Karczew, pod Kaliszem, będący w obchodzie posterunkowy pol. państw. Antoni Grubski spostrzegł dwóch osobników idących szybko przez pole z workami naladowanymi Grubski wezwał ich do zatrzymania się. W odpowiedzi posypali się strzały. Dzielny policjant, również odpowiedział ogniem i to tak skutecznie, że jednego z bandytów ranił. Drugi ostrzeliwując się ciągle zdołał uciec.

Ujętym okazał się Zygmunt Kołodziejczyk, lat 28, znany policji i kilkakrotnie karany za kradzieże i napady.

Za zbiegłym bandytą wszczęto pościg. Worki porzucone przez złoczyńców zawierały garderobę i futra na łączną wartość około 10000 złotych. (w)

Komunikaty

W niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 10—ej rano odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych P.P.S. d. Fr. Rew. Piotrkowska 73 o liczne przybycie wroci

urząd.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich — Piotrkowska 108 — w dążeniu do unormowania płac swoich członków, pracujących w różnych branżach, rozesał ankietę „o warunkach pracy i płacy”. Związek pragnie tą drogą uzyskać szczegółowe dane o wysokości wynagrodzeń, jak również i o warunkach pracy. Ankietę ta została potraktowana poważnie i wpłynęła już pożądana ilość odpowiedzi. Nadmienić wypada, że materiał, zebrany za pomocą ankiet, mieć będzie pierwszorzędne znaczenie.

Pomóżcie rodakom na obczyźnie

Ofiarujcie przeczytane książki jako „gwiazdkę” dla emigrantów

Corocznie opuszcza Polskę setki tysięcy naszych rodaków, szukając na obczyźnie chleba i pracy. Ludzie ci walczyć muszą o zdobycie egzystencji wśród otoczenia kulturalnie i narodowościowo zupełnie obcego.

Pracodawca zagraniczny dąży wszystkimi dostępnymi mu sposobami do wynarodowienia pracującego u niego emigranta. Złe wynagradzany i pozostający pod ciągłą presją, zmierzającą do wynarodowienia go, polski robotnik ma zagranicą jedynie oparcie moralne w nielicznych towarzystwach, opiekujących się nim.

Organizacje te walczą jednak z największymi trudnościami z powodu braku

odpowiednich funduszy. Obowiązkiem całego polskiego społeczeństwa jest przyjdzie z pomocą towarzystwom opieki nad emigrantami, które chronią robotnika naszego przed wynarodowieniem i starają się, by godnie przy swoim warsztacie pracy zagranicą reprezentował Polskę.

Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, nie zwraca się w obecnym okresie z wezwaniem do składania ofiar pieniężnych na wzniosły cel opieki nad Polakami zagranicznymi.

Zwracamy się natomiast z apelem do wszystkich warstw społeczeństwa łódzkiego, by zmanifestowały swą łączność z Polonią zagraniczną i **ZŁOŻYŁY OFIARĘ**

Z PRZECZYTANYCH, A NIEPOTRZEBNYCH JUŻ KSIĄZEK.

Mogą to być książki przeznaczone dla dzieci, oraz o treści popularno - naukowej, historycznej, społecznej i beletrystycznej.

Łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego odesła książki do Lille, jednego z największych ośrodków emigracji polskiej we Francji. Prosimy jednako o ofiarowywanie książek w stanie zdawnym do użytku. —

Łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego nie wątpi, że apel ten znajdzie w społeczeństwie łódzkim należyty oddźwięk i pełne zrozumienie.

Każda książka wysłana do użytku emigracji naszej spełnia ogromne zadanie, gdyż przeciwdziała wynaradawianiu i jednocześnie zacieśnia kontakt emigranta z Ojczyzną.

Utrzymanie łączności kulturalnej emigracji posiada pierwszorzędne znaczenie państwowe, a osiągnięte być może jedynie przez akcję samego społeczeństwa.

Łódź podejmuje akcję zbiórki książek dla emigracji i niewątpliwie osiągnie poważne rezultaty, które inne miasta polskie zachęcą do podobnej inicjatywy. Zbiórka książek trwać będzie przez cały LISTOPAD, tak by na Boże Narodzenie książki te znalazły się w rękach emigrantów.

Laskawe ofiary składać prosimy w Kuratorjum (Piotrkowska 104) w godzinach 8.30—3.30, oraz w administracjach wszystkich dzienników łódzkich.

POLSKIE TOW. EMIGRACYJNE
Oddział w Łodzi
Prezes: Gadomski.
Kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Znamienny wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu wczorajszym rozpatrywał niezwykle ciekawą dla ogółu kupiectwa sprawę, mianowicie ustalił wyrokiem prawomocność księgi zamawiań, tak powszechnej w większości przedsiębiorstw. Na ławie oskarżonych zasiadł Józef Ogrodowczyk, mieszkaniec Kalisza akwizytor Centrali Związku Maszyn w Poznaniu, który po opuszczeniu posiadłości zatrzymał sobie książkę zamówień i przyjmując fikcyjne zamówienia pobierał zaliczki, które lokował do własnej kieszeni.

Sąd Okręgowy w Kaliszu uznał winę

jego za oszustwo i przywłaszczenie „dokumentu, mogącego służyć jako dowód powstania zmiany, lub wygaśnięcia prawa art. 552 K. K.” i skazał go na 2 i pół roku więzienia.

Od wyroku tego oskarżony wniósł apelację. Po wywodach obrońcy oskarżonego adw. Gellerntera Sąd Apelacyjny uznał, że księga zamawiań jest zwykłym bruljonem, a nie dokumentem wobec czego Ogrodowczyka skazał jedynie na 3 miesiące więzienia za oszustwo, anulując jednocześnie wyrok pierwszej instancji. (p)

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od wtorku dnia 12 do poniedziałku dnia 18 listopada 1929 r. włącznie.

Życie i przyszłość kobiety.

Zdjęć autentycznych do powyższego filmu dokonano: w instytucie anatomicznym, klinice dermatologicznej, poradni wenerologicznej, państwowym zakładzie położniczym.

Geneza i powstanie życia ludzkiego. Anatomia ciała kobiecego Problem macierzyństwa. Fizyczne wychowanie kobiety.

Film ten ze względu na swój charakter będzie wyświetlany bez ilustracji muzycznej. Dla młodzieży wzbudzone.

Następny program:

„PRZEDWIOSNIE” w rolach głównych
ZBYSZKO SAWAN, MARJA GORCZYŃSKA
i BOGUSŁAW SAMBORSKI.

Powstanie Okręgowej Rady

Związków pracowników umysłowych w Łodzi

W końcu października b. r. odbyło się w lokalu Związku Zawodowego Handlowców Polskich, przy ul. Piotrkowskiej 108, zebranie delegatów dziewięciu związków zawodowych pracowników umysłowych, na którym ukonstytuowana została Okręgowa Rada tychże związków, połączonych przez swe centrale, lub też bezpośrednio, w Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie, przy ul. Siennej L. 16.

W skład Okręgowej Rady wchodzi delegaci następujących związków:

- 1) Związku Zawodowego Handlowców Polskich w Łodzi, Piotrkowska 108.
 - 2) Związek Zawodowy Bankowców.
 - 3) Związek Majstrów Fabrycznych.
 - 4) Związek Pracowników Administracji Wojskowej.
 - 5) Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeniowych.
 - 6) Polski Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych.
 - 7) Związek Zawodowy Pracowników Farmaceutów.
 - 8) Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.
 - 9) Związek Zawodowy Muzyków.
- Ogółem organizacje te liczą ponad 3000

stowarzyszonych.

Na zebraniu zostało wyłonione prezydium w osobach: dyr. A. Zaleskiego — przewodniczącego, F. Płońskiego — sekretarza, F. Galla — skarbnika, F. Gerca, B. Mazurkiewicza i J. Dziarnarskiego.

Sekretariat mieści się przy ul. Nawrot 20, parter, prawa oficyna, telefon 174—74 i czynny jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18—20.

Jako pierwsze zamierzenia Okręgowej Rady, mające być realizowane w najbliższym czasie, między innymi należy wymienić: zorganizowanie wspólnych dla wszystkich związków wydziałów: pośrednictwa pracy, ochrona pracy i porad prawnych, oraz uzyskanie wspólnego lokalu i budowa domów mieszkalnych dla stowarzyszonych. Do zrealizowania tych spraw, mających pierwszorzędne znaczenie dla ogółu pracującej inteligencji, Okręgowa Rada zbiera się z całą energią i już rozpoczęła działalność na tym polu.

Najbliższe posiedzenie Okręgowej Rady odbędzie się w poniedziałek dnia 25-go b. m. o godz. 19—ej w lokalu Sekretariatu, przyczem wymienione wyżej sprawy mają być już definitywnie załatwione.

Pow. Częstochowski ma być włączony do wojew. Łódzkiego

Jak słychać, w sferach miarodajnych ponownie rozpatrywaną jest sprawa zmiany granic województwa kieleckiego. W szczególności brana jest pod uwagę sprawa ewentualnego włączenia powiatu częstochowskiego do woj. łódzkiego.

Odczyt Czerwonego Krzyża

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 17 listopada o godz. 12 min. 30 w południe w sali Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89, pan dr. Grynberg wygłosi odczyt n. t. „Sport, a serce”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

KINO TEATR

BAJKA

FRANCISZKAŃSKA 31

Dziś i dni następnych

HARRY LIEDTKE
MARJA PAUDLER
HERMAN PICHA

w przepięknym filmie p. t.

Wielkowiejska

Młodzież

(PANNA Z TEMPERAMENTEM)

Nad program: Aktualności niemieckie

Początek codz. o g. 430 pp. w soboty
niedziele i święta o g. 1 pp.

Ceny wszystkich miejsc na pierwsze
seanse — 50 gr.

Orkiestra powiększona pod batutą
A. RICHTERA

KINO ZACHĘTA TEATR

ZGIERSKA 26

Dziś i dni następnych

Wielki podwójny program

Wielki dramat p. t.

PANTERA

W roli tytułowej
najpopularniejsza artystka świata

DOLORES DEL RIO

Bujny przepych przyrody podzwrotnikowej! Sensacyjne podłoże.
Brawurowe tempo!

II

Kandydat
na tamten świat

Arcywesoła komedia

Wkrótce: **Rasputin i kobiety**

Początek w dni powszednie o g. 4 pp. — W soboty, niedziele i święta o g. 12 w pol. — Ceny miejsc w dni powszednie: niedziele i święta NA PIERWSZY SEANS III m. 40 gr. II, I i balkon 60 gr. loża 1 złoty. — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie: III 70 gr., II i balkon 90 gr., I m. zł. 1,20, loża zł. 1,50; w soboty, niedziele i święta III m. 80 gr. II i balkon zł. 1,10; I m. 1,40 loża 1,50

Walka z błonią Konferencja w urzędzie wojewódzkim

W dniu 8-listopada r. b. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczolta odbyła się konferencja w sprawie walki z błonią.

W konferencji uczestniczyli: docent Dr. Hirszfild, Dyrektor Państwowego Zakładu Higjenu w Warszawie; Dr. Palester, Naczelnik Wydziału walki z chorobami zakaźnymi Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; Dr. Sparrowowa, asystentka Państwowego Zakładu Higjenu w Warszawie; z lekarzy łódzkich: Dr. St. Skalski, Naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego; Dr. Guttentag, Ładyński, Mittelstaedt, Mogilnicki, Nowicki, Sokolowski, Weyland i Załęski.

Pan wojewoda w przemówieniu swoim podkreślił doniosłość akcji zapobiegawczej w dziedzinie ochrony zdrowia publicznego, wezwał obecnych do zgodnego współdziałania w walce z błonią zainicjowanej przez władze państwowe, uwidatnił doniosłość należnego spopularyzowania szczepień przeciwbłoniczych za pomocą propagandy ustnej, i prasowej i zaproponował wybranie ściślejszego Komitetu walki z błonią w Łodzi.

Po przemówieniu p. wojewody zabrał głos p. Dr. Hirszfild, który stwierdził, że szczepienia ochronne przeciwko błonicy zostały powszechnie uznane za najskuteczniejszy środek walki z tą chorobą.

Szczepienia są bezwzględnie nieszkodliwe i zabezpieczają na całe życie przed błonią.

We Francji zaszczepiono dotychczas przeszło milion osób.

Miasta Paryż, Marsylja, Lille wprowadziły u siebie przymusowe szczepienia przeciwbłonicze.

Ostatnio w Berlinie zaszczepiono 100,000 osób.

W dn. 7-go listopada r. b. w Warszawie zawiązał się Komitet walki z błonią.

Oprócz stolicy szczepienia będą dokonywane w Poznaniu, we Lwowie i w Łodzi.

P. Dr. Palester podkreślił, że u nas, również jak i w prawie wszystkich państwach europejskich, liczba zachorowań i zgonów na błonice w ostatnim dziesięcioleciu wzrastała z roku na rok.

Zwiększa się również zjadliwość zarazków błoniczych: w Państwie naszym śmiertelność wzrosła pomimo szerokiego stosowania dużych dawek surowicy z 8% na 10%.

Ponieważ błonica w Łodzi zabiera szczególnie dużo ofiar, Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyjdzie Łodzi z pomocą, ofiarując szczepionki bezpłatnie i przeznaczając subwencję na zorganizowanie i prowadzenie kolumny szczepiennej.

Ze względu na to, że na błonice zapada bardzo znaczny odsetek dzieci w wieku przedszkolnym, należy postarać się o zaszczepienie jak największej liczby dzieci przedszkolnych, do których trudniej jest dotrzeć, niż do dziatwy szkolnej.

P. Dr. Mogilnicki zaznaczył, że błonica przebiega obecnie w Łodzi daleko groźniej niż przed laty i zaleca jaknajszersze stosowanie szczepionek zupełnie nieszkodliwych i dających trwałą odporność przeciwko błonicy.

P. Dr. Mittelstaedt w imieniu Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu i p. Dr. Sokolowski w imieniu Kasy Chorych m. Łodzi przyrzekli moralne i materialne poparcie podjętej akcji.

Na wniosek P. Dr. Skalskiego do Komitetu ściśłego powołano przedstawicieli Wydziału Zdrowotności Magistratu, Państwowego Zakładu Higjenu, Kasy Chorych, Wydziału Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego i p. Dra Mogilnickiego.

kiego.

Pan wojewoda, stwierdziwszy owocność obrad i wyraziwszy przekonanie, że podjęta akcja da jaknajlepsze wyniki, zamknął posiedzenie.

WYJAŚNIENIA PRAWNE

Ostatnio wiele miast na terenie b. zaboru rosyjskiego występowało do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o uzyskanie upoważnienia do stosowania względem właścicieli domów art. 28 Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 16 stycznia 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 8 z 1919 r.) Mocą tego artykułu gmina, z upoważnienia b. ministra zdrowia publicznego, obecnie zaś ministra spraw wewnętrznych i ministra pracy i opieki społecznej, mogła uzyskiwać prawo zajmowania lokali, które stoją opróżnione dłużej, niż 3 miesiące, i odnajmowania ich tak osobom prywatnym, jak i urzędowym, które są pozbawione mieszkań.

Napływające więc licznie petycje tych miast uczyniły aktualną kwestję mocy obowiązującej tego artykułu.

Ponieważ orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie miało sposobności dotąd wypowiedzieć się w tej kwestji, przeto rozstrzygnięcie jej pozostawione zostało interpretacji ministerstw.

Towarzystwo Przyjaciół Zw. Strzeleckiego ukonstytuowało się w dniu wczorajszym

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie konstytucyjne Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Zebrań zagał p. wojewoda Jasz-

czolt, wyjaśniając w krótkich, lecz treściwych słowach stronę ideową powstającego Towarzystwa, poczem udzielił głosu p. senatorowi Wodzińskiemu, który wyjaśnił stronę prawną organizacji, odczytując i komentując najważniejsze paragrafy statutu.

Następnie zaprosił p. Wojewoda na przewodniczącego zebrania p. dyrektora Tołłoczke, który z kolei na sekretarza zaprosił p. starostę Dychdalewicza. Pan przewodniczący udzielił głosu p. posłowi Anusowi, prezesowi Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego, który wygłosił krótki, lecz nader rzeczowy referat, uzupełniony następnie przez wice-prezesa Związku p. Iwanowskiego. Obu prelegentów audytorjum przyjmowało b. serdecznie.

Przed przystąpieniem do wyboru władz Towarzystwa p. senator Wodziński zobrazował zebranym stan organizacyjny Związków Strzeleckich na terenie województwa Łódzkiego. Zarówno dane organizacyjne, jak i treść przemówień podamy w jednym z najbliższych numerów „Hasła”.

Zarząd wybrany przez aklamację, ukonstytuował się jak następuje:

Prezes: p. dyrektor Tołłoczko, członkowie p. p. kurator Gadomski, prezes Wolczyński, Gustaw Geyer, Leopold Skulski, komisarz Łopuszański, Jan Rzymowski, Leon Grohman, starosta Dychdalewicz i major Cieślak.

Do komisji rewizyjnej weszli: p. Prezes Sądu Okręgowego Belżyński, dr. Sachs, inż. Wojewódzki, p. Kosińska oraz p. Zychliński Stanisław.

Do Sądu Honorowego: adw. Bolesław Fichna, dyrektor Seweryn, adw. Bilyk, p. Bilski oraz notariusz Lissowski.

Po ukonstytuowaniu się władz Towarzystwa zamykając posiedzenie, pan przewodniczący złożył podziękowanie prelegentom, p. Wojewodzie oraz zebranym — za tak liczne przybycie.

Po zamknięciu obrad wybrany zarząd odbył posiedzenie, na którym ustalono plan działalności Towarzystwa na najbliższy okres. (r. h.)

Podział Łodzi i sąsiednich województw na nowe rejony prokuratorskie

Jak się dowiadujemy w ubiegłym tygodniu nastąpiły zmiany w podziale Łodzi na rejony prokuratorskie. Łódź i najbliższa okolica została podzielona na 7 rejonów, przyczem zatrzymane zostały dwa specjalne, t. j. do spraw skarbowych i wojskowych.

Nowy podział przedstawia się następująco:

Rejon I — obejmujący tereny należące do komisariatów 9, 11, 12 oraz powiat łaski — podprokurator J. Kubiak.

Rejon II — obejmujący teren należący do 7 komisariatów — podprokurator J. Chawłowski.

Rejon III — obejmujący tereny należące do 1, 2, 3, 6 i 14 komisariatów — podprokurator M. Kowalski.

Rejon IV — obejmujący tereny należące do 4 i 5 komisariatów — podprokurator M. Kozłowski.

Rejon V — obejmujący tereny należące do 8, 10 i 13 komisariatów — podprokurator K. Suski.

Rejon VI — obejmujący powiat łódzki i brzeziński — podprokurator A. Szczech.

Rejon VII — obejmujący powiat łęczycki — wice-prokurator S. Zgliczyński.

Rejon skarbowy (Łódź, powiaty: łódzki, brzeziński, łaski i łęczycki) — wice-prokurator S. Zgliczyński.

Rejon wojskowy obejmujący Łódź i powiaty: łódzki, brzeziński, łaski i łęczycki — wice-prokurator L. Zabiński.

Zastępcą prokuratora Markowskiego, jest wice-prokurator Mandrecki. (p)

Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowych w Łodzi

Jak już donosiliśmy, odbędzie się w dniach 18 i 19 b. m. w Łodzi zjazd członków związku Izby przemysłowo-handlowych. Obecnie dowiadujemy się, iż w obradach zostaną poruszone nader poważne zagadnienia, obchodzące dziś żywo ogół całego naszego świata gospodarczego, między innymi sprawa zastawu drzewnego, organizacja biura informacyjnego o zdolności kredytowej, sprawa ulgowych paszportów zagranicznych, projekt tworzenia Państw Rady Pocztovej, projekt nowelizacji ustawy o podatku od kapitałów i rent, projekt nowelizacji artykułu 120-go ustawy o podatku przemysłowym, oraz projekt nowelizacji całości tejże ustawy.

Zostaną też omówione tezy dotychczasowych zasad organizacyjnych Związku Izby oraz stosunek Izby do spraw morskich, projekt ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych, kwestja stosunku Izby przemysłowo-handlowych do takich instytucji społeczno-gospodarczych, jak Liga samowystarczalności gospodarczej i t. p., oraz sprawa ankiet rozsyłanych z polecenia władz państwowych. (b)



**KINO TEATR
„SYRENA”
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48**

Dziś i dni
następnych

I obraz

II obraz

Wesoła Wojna wojna kobiet

W roli głównej
DOUGLAS MC. LEAN
rywal DOUGL. FAIRBANKSA

W roli głównej
Florence Vidor

Nast. pr. **SZCZEROZŁOTY WĄWÓZ** z Fred Thomsonem

Początek seansów w dni powszednie o g. 4. W soboty, niedziele i święta o g. 12.30. W dni powszednie od godz. 4 do 6 i w niedzielę od 12.30-3 pp. wszystkie miejsca po 30 i 50 gr. W poniedziałek wszystkie seanse po 50 i 30gr.
Orkiestra symfoniczna pod batutą p. ŁĘCZYCKIEGO



**KINO TEATR
CZARY**

Nad program: Dziennik aktualności.
Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o 12—ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po
50 gr.

!!! Dziś i dni następnych !!!

Przebojowe arcydzieło słynnej wytwórni „Paramount” p. t.

„BRANKA SYNA PUSZCZY”

(NIEBEZPIECZNY FLIRT)

Potężny dramat sensacyjny rozgrywający się na tle przepastnych puszczy Arizony.

W roli syna dzikiego Zachodu słynny cowboy **JACK HOLT** i przepiękna **NANCY CARROLL**

!!! Wielki sensacyjny program !!!

USTAWODAWSTWO ROBOTNICZE

Ochrona pracy młodocianych i kobiet

pięknym dziełem polskiej polityki socjalnej

Rozwój przemysłu, nowe wynalazki techniczne, postępująca naprzód industrializacja gospodarstwa społecznego, potęga kapitału, scierając się ze wzrastającym znaczeniem organizacji klasy robotniczej, dają początek nowemu działowi prawa, który nosi nazwę:

USTAWODAWSTWO ROBOTNICZE. Ma ono na celu ochronę pracy w najszerszym słowu znaczeniu, a więc ma zapewnić robotnikowi możliwie najlepsze warunki pracy, wziąć go w obronę przed przewagą pracodawcy i poprawić jego egzystencję.

Ochrona pracy młodocianych i kobiet należy dziś do największych zdobyczy socjalnych i stanowi jedną z najważniejszych dziedzin w ustawodawstwie robotniczym. Należy w tem miejscu podnieść, że kiedy w Anglii z początkiem ubiegłego stulecia państwo uznało za swój obowiązek uregulować stosunki między kapitałem i pracą, konieczność prawnego unormowania pracy dzieci i kobiet stała się najpilniejszym postulatem. U nas w Polsce art. 103 konstytucji z 17 marca 1921 położył podwaliny pod ustawodawcze uregulowanie tego skomplikowanego problemu, w którym skupia się troska o zdrowie młodzieży i konieczność ochrony macierzyństwa. Artykuł 103 konstytucji przewiduje w ustępie drugim, że osobne ustawy unormują opiekę macierzyństwa, a nadto zakazuje pracy zarobkowej dzieci niżej lat 15, pracy nocnej kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu, szkodliwych dla ich zdrowia, oraz stałego zatrudniania pracą zarobkową dzieci i młodzieży w wieku szkolnym.

Zasady te znalazły urzeczywistnienie w przepisach

USTAWY Z DN. 2 LIPCA 1924 W PRZEDMIOTACH PRACY MŁODOCIANYCH I KOBIEC (DZ. U. R. P. NR. 65, POZ. 636).

Ustawa zakazuje zatrudniać młodocianych obojga płci (w wieku od lat 15 do ukończonych lat 18) i kobiety, w zakładach pracy przemysłowych, górniczych, w handlu i w ogóle w zakładach pracy, prowadzonych na sposób przemysłowy, jeśli zachodzą warunki, w których praca jest szczególnie

NIEBEZPIECZNA I SZKODLIWA dla zdrowia, moralności i dobrych obyczajów. W szczególności kobietom nie wolno pracować przy transmisjach, przy procesach chemicznych, oddziałujących szkodliwie na organizm, przy dźwiganie ciężarów, oraz w kopalniach pod ziemią. Nadto ustawa przewiduje, że Minister Pracy i Opieki Społecznej wydawać będzie w miarę potrzeby spisy robót szkodliwych i niebezpiecznych.

Niezależnie od mocy obowiązującej ustawy z 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, ustawa stanowi, że

ODPOCZYNEK NOCNY młodocianych i kobiet ma trwać najmniej 11 godzin bez przerwy i obejmować w zakładach, pracujących na jedną zmianę, czas między 8 wiecz. a 6-tą rano, zaś w zakładach, pracujących na dwie zmiany, czas między 10 wiecz. a 5 rano. Jedynie w wyjątkowych wypadkach zakaz pracy nocnej nie stosuje się do chłopców powyżej lat 16 i do dziewcząt powyżej lat 18.

Ze względu na **ZDROWIE MŁODOCIANYCH** ustawa wymaga, ażeby młodociani, wstępując do pracy przedstawił pewne świadectwa, mianowicie świadectwo z ukończenia lat 15 oraz świadectwo lekarza, wskazanego przez inspekcję pracy, że dana praca nie przekracza jego sił. Nadto przed przyjęciem do pracy młodociani na żądanie inspekcji pracy mają być poddani badaniu lekarza, który stwierdzi, czy praca przez młodocianego robotnika wykonywana nie szkodzi jego rozwojowi.

Młodociani powinni 6 godzin w tygodniu poświęcić

OBOWIĄZKOWEJ NAUCE zawodowej i dokształcającej.

Pracodawcy mają obowiązek prowadzić wykaz młodocianych.

OCHRONA PRACUJĄCEJ MATKI i MACIERZYŃSTWA

znalazła szerokie uwzględnienie w art. 15 i 16 ustawy: w zakładach, zatrudniających ponad 100 kobiet, mają być urządzenia kąpielowe oraz żłobek dla niemowląt. Matkom karmiącym zapewnia ustawa w ciągu godzin pracy dwie półgodzinne

przerwy, które wlicza się do czasu pracy. Kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę z chwilą złożenia świadectwa lekarskiego, że za 6 tygodni może spodziewać się rozwiązania. W okresie ciąży może przerwać pracę nie dłużej aniżeli przez 6 dni w ciągu miesiąca. Po porodzie nie wolno zatrudniać kobiet w ciągu 6 tygodni od dnia porodu. Pracodawcy nie wolno w tym okresie rozwiązać, ani wypowiedzieć służbowego stosunku pracy.

Ustawa **GROZI TEŻ KARĄ** za nieprzestrzeganie przepisów ustawy, a to aresztem do 6 tygodni i grzywną od 50 do 250 zł., lub jedną z tych kar. Kary te grożą osobie zarządzającej przedsiębiorstwem. Karalność należy do sądów.

Ustawa o pracy młodocianych i kobiet stwarza możliwie dogodne warunki pracy dla szerokiej rzeszy fizycznie najsłabszych pracowników, jest

DOWODEM POSTĘPU w OCHRONIE PRACY i pięknym dziełem polskiej polityki socjalnej.

Ś. p. Ostrowski

W dniu 6 b. m. zmarł w Kairze I sekretarz R. P. w Egipcie, konsul dr. Jerzy Ostrowski, okrywając żalobą polską służbę zagraniczną, która traci w zmarłym jedną z najzdolniejszych sił, rokującą wielkie nadzieje, zarówno dzięki wszechstronnemu wykształceniu, jako też niewyczerpanej energii, wielkiemu zapałowi pracowitości i gorącemu oddaniu powierzonym mu obowiązkom. Urodzony w 1896 r. odebrał ś. p. Jerzy Ostrowski wykształcenie w gimnazjum O. O. Jezuitów w Chyżowie, zaś studia wyższe odbył we Lwowie uzyskując w 1920 r. doktorat praw.

Służbę zagraniczną rozpoczął w końcu 1921 r. w konsulacie w Pradze w charakterze sekretarza Poselstwa, potem w Komisariacie Generalnym w Gdańsku, oraz w Centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych na stanowisku zastępcy naczelnika wydziału ogólnego konsularnego, skąd w sierpniu r. b. przeszedł do Poselstwa naszego w Kairze, jako sekretarz i konsul. Tam w kilka zaledwie tygodni po przybyciu na placówkę, pełniąc obowiązki Charge d'Affaires w zastępstwie bawiącego na urlopie posła, zapadł na tyfus do którego dołączyło się zapalenie płuc.

Charoby tej nie przetrwał jego organizm. M. S. Z. poniosło ciężką stratę przez śmierć dra Ostrowskiego, który zmarł na stanowisku.

Taksówki powietrzne

Mówić dziś o taksówkach powietrznych, to znaczy o samolotach wynajmowanych na krótkie przejazdy pasażerskie na zasadach identycznych z temi, jakie obowiązują taksówki - samochody, wydaje się wybieganiem w daleką przyszłość. Tymczasem — wcale tak nie jest. Zachód Europy stoi dziś bowiem w przededniu uruchomienia taksówek powietrznych.

W krótkim czasie wszystkie porty lotnicze w Europie mają być wyposażone w urządzenie i obsługę niezbędną do komunikacji w powietrznych taksówkach.

W Paryżu utworzyło się już Międzynarodowe Towarzystwo Taksówek Powietrznych. Inicjatywa należy do Francuza Wawryńca Santoni a współwłaścicielami mają być między innymi Bleriot, właściciel znanej fabryki samolotów, Sedi Lecomte i Faillaut.

Siedzibą zarządu nowego Towarzystwa będzie Paryż. Zadaniem jego naczelnem będzie propaganda i popularyzacja lekkich samolotów (awjonetek i wodnopłatowców).

Opłaty za przeloty ustanowione zostaną od kilometra i mają być skalkulowane jaknajniżej. Awjonetki kursować będą pomiędzy miastami, a nawet i do tych wszystkich miejscowości wiejskich, w których urządzone zostanie odpowiedni teren do lądowania.

Spis stacyj, na których stać będą taksówki powietrzne, zostanie wkrótce opracowany.

Taksówki powietrzne przyczynią się niezawodnie w dużym stopniu do popularyzacji podróży drogą powietrzną i uprzyęstnią ten rodzaj komunikacji szerokim sferom.

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR KINO WIDOWISKA RADJO

TEATRY

Teatr Miejski: — Szwejk
Teatr Popularny: — Dziady.
Teatr Kameralny: — Ona już jest taka.

CO GRAJĄ W KINACH

Apollo: — Zakazana ulica
Bajka: — Wielkomięska młodzież.
Capitol: — Przedziwne kłamstwo
Casino: — Asfalt.
Corso: — Diabelski wawóz
Czary: — Branka syna puszcy.
Era: — Kapitan gwardii królewskiej.
Grand-Kino: Wesoły wdowiec.
Luna: — Zakazane godziny.
Mimoza: — Życie i przyszłość kobiety.
Odeon: — Handlarze dusz.
Palace: — Kobieta na krzyżu
Resursa: — Golgota miłości.
Raj: — Zatoka śmierci.
Splendid: Statek kamediantów
Słońce: — Carewicz.
Syrena: — Wesoła wojna.
Spółdzielnia: — Księżniczka cyrkówka
Uciecha: — Król karnawału.
Venus: — Wyspa zatopionych skarbów.
Victoria: — W jarmie grzechtu.
Wedevil: — Handlarze dusz.
Zachęta: — Pantera.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.
„DZIADY”
A. Mickiewicza
po raz ostatni.

Dziś, piątek po raz ostatni potężne arcydzieło A. Mickiewicza „Dziady” z Wł. Staszewskim dla związków robotniczych.

JUTRZEJSZA PREMIERA „SKALMIERZANEK”.

Jutro, w sobotę interesująca premiera dawno zapowiedzianego wodewilu J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki” w inscenizacji i reżyserji Janusza Strachowskiego, który widowisko to ujął bardzo kolorowo i efektywnie. Całość wesołej komedjo-opery urozmaicona została barwnymi taticami i śpiewami. „Skalmierzanki” otrzyły bardzo staranną oprawę: Dekoracje E. Pietkiewicza i specjalnie sprowadzone kostjmy. Obsadę stanowią: utalentowana para artystów Marja i Aleksander Zabczyński, L. Pilar

ska, H. Puchniewska, A. Górecki, R. Górowski, T. Tartakowicz, i T. Warchałowski.

W niedzielę popołudniu i wieczorem „Skalmierzanki”. W próbach pod reżyserją L. Zbuckiego „Kopciuszek”.

TEATR GEYEROWSKI.

Piotrkowska 295.

W sobotę i niedzielę dwa razy sensacyjna komedja amerykańska „Pociąg Widmo” w reżyserji St. Dębicza.

TEATR KAMERALNY.

Traugutta Nr. 1.

Premjera

„ONA JUŻ JEST TAKA”.

Dziś, piątek, premiera lekkiej bulwarowej „SZWEJK” w REŻYSERJI i INSCENIZACJI L. Schillera.

Dziś w piątek po raz drugi „Szwejk”, podług głośnej powieści Jarosława Haška, w adaptacji scenicznej Maxa Broda i Hausa Reimmana, w reżyserji i inscenizacji Leona Schillera. Rolę tytułową gra Michał Znicz.

„MIRA EFROS”.

Jutro, w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach znizowanych po raz 54-ty „Mira Efros”. O godz. 8.30 wieczorem „Szwejk”

typowo-paryskiej krotchwili Mirande'a „Ona Już Jest Taka”. Tytułową popisową rolę odwodzi P. Relewicz-Ziemińska. W głównej roli męskiej przypomni się łódzkiej publiczności znany z poprzednich sezonów utalentowany artysta i reżyser Włodzimierz Ziemiński. W innych rolach H. Buczyńska, I. Dehnelówna, Paczkówna, Daniłowicz, Pluciński, Tatarski.

W sobotę wieczorem i dni następujących „Ona Już Jest Taka”.

„Dr. JULJA SZABO”.

po cenach znizowanych.

Doskonała komedja Wł. Fodora „Dr. Julja Szabo” dana będzie w sobotę popołudniu po cenach najniższych i w niedzielę popołudniu po cenach znizowanych.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ na dzień 15 listopada.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
13.10 Komunikat meteorologiczny.
13.20—15.00 Przerwa.
15.00 Komunikat gospodarczy.

15.20 „Przegląd wydawnictw periodycznych. — omówi prof. Henryk Mościcki.

15.45 Komunikat Rady Nadzorczej Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych.

17.15 „Przechadzki artystyczne po Warszawie” wygl. dr. Marjan Henzel.

17.45 Koncert orkiestry 1-go puku Szwależarów J. P. pod dyr. Jan. Kleniewskiego.

18.45 Rozmaitości.

19.10 Giełda rolnicza.

19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.

19.58—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.

20.00 Odczytanie programu na dzień następnny.

20.05 Pogadanka muzyczna — wygl. p. Karol Stromenger.

20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej Recital Maurycego Rosenthala (fort.). Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, wiadomości bieżące. „Ostatnia fala”, komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT).

ZAPOMNISZ O MNIE...

ODEON

Przejazd 2.

wyświetla rewelacyjny film p. t.
HANDLARZE

salonowo-sensacyjny program
z **HARRY PEELEM.**

UWAGA: wyświetlają kino-teatry ODEON i WODEWIL jednocześnie

WODEWIL

Główna 1.

Najnowsze produkcje
HARRY PEELA

p. t.
HANDLARZE
DUSZ

CORSO

Zielona 2.

w programie

DJABELSKI WAWOZ

sensacyjny dramat cowboyski
z udziałem
JACKA HOXIE, JÓZEFINY HILL,
JOE BONOMO.

oraz

koń „SILVER KING” i pies-wilk „HURAGAN”



Dziś premjera!!!

Dziś premjera!!!

HARRY LIEDTKE □ **ALICJA VIBERT** □ **HUSZAR PUFFY,**

w filmie pełnym sentymentu, sensacji i dyskretnego humoru p. t.

„WESOŁY WDOWIEC”

Film został całkowicie nakręcony na Rivierze w Mentonie i Monte-Carlo,

Świetna gra!

Piękne zdjęcia!

Ciekawa intryga!

Początek seansów o godz. 4-ej p.p. w sobotę, niedz. i święta od 12-ej p.p. — Ceny wszystkich miejsc w sob. niedz. i święta od 12-ej do 3-ej zł. 1.—
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

KINO - TEATR

RESURSA

UL. KILIŃSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godz.
— 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
o godz. 3, 5, 7 i 9

Wspaniały rewelacyjny program, ilustrujący tragiczne dzieje niewinnie skazanego

GOLGOTA MIŁOŚCI

W rolach głównych:

Jean Murat, Hr. Agnes Esterhazy

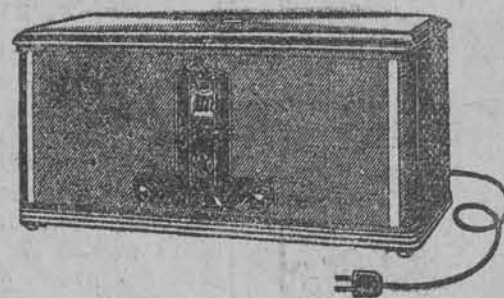
Komunikujemy uprzejmie, iż otworzyliśmy w firmie naszej przy ul. PRZEJAZD 8 specjalny wytwórny

RADIO-SALON TELEFUNKEN

gdzie demonstrujemy nowe eksponaty tej najpotężniejszej fabryki radjowej świata, stanowiące istny cud techniki. Specjalnie zapraszamy do obejrzenia i posłuchania doskonałych i wytwornych odbiorników 3, 4-o i 5-o lampowych, działających bez akumulatora. ba terji i anteny, przez proste tylko włączenie do kontaktu elektrycznego w mieszkaniu.

Na składzie ponadto duży wybór odbiorników i sprzętu radjowego fabryk zagranicznych i krajowych.

RADIO-LLOYD
LODZ, PRZEJAZD № 8, telef.158-08.



NOWY TYP czterolampowego odbiornika W 40 — na prąd.

K I N O 812

ERA

(dawniej FLORA)
— Zawiszy 22 (Bałuty) —

Początek seansów w dni powszednie o g. 4.30 po poł. w soboty niedziele i święta o g. 12.30 po poł.

Następny program

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejszy przebój świata obecnego sezonu!

KAPITAN GWARDJI KRÓLEWSKIEJ

Burza nad Azją RAMON NOVARRO w rolach głównych MARCELINA DAY.



Orkiestra symfoniczna pod bat.
R. Bajgelmana

Nad program:
Komedia i kronika Filmowa
„P. A. T.”



Wielki film erotyczny na tle głośnych hulanki carskich oficerów i kurtyzan dworskich p. t.

„Przedziwne Kłamstwo Niny Pietrowny”

Jako piękna kurtyzana
Venus ekranu

Brygida Helm

W roli dziarskiego
rotmistrza

Warwick Ward.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp.
od 11—12 i 2—3 pp. przyj-
muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczopięciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
223 **PORADA 3 zł.**

Dr. med.
RÓŻANER
Dzielnia 9, tel. 1.28-98

Choroby skórne weneryczne i mo-
czopięciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie
lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia
dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 19c

DOKTOR WOLKOWYŃSKI
Cegielniana 25. Tel. 126-87.
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 40c

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwar-
cową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.
w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Różne

Wielki wybór wóz-
ków dziecięcych
krajowych zagranic-
znych **łózek** me-
talowych; wyżyma-
czki amerykańskie,
materace wysięcia-
ne oraz materace
sprężynowe hygie-
niczna „Patent” do
meblowych łózek
podług miary nabyć
można **najtaniej**
i na **najdogod-
niejszych wa-
runkach** w fabry-
cznych składzie
„**DOBROPOL**”
Łódź
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 1-58-61

RZEMIEŚLNICY ŁÓDZCY
KUPUJĄ LOSY
do I-ej **KLASY LOTERJI PAŃSTW.**
tylko w Kantorze wymiany i Loterji
SAMUEL WEINBERG
Piotrkowska 58. Piotrkowska 58.
Filii nie posiadamy
Ciągnięcie już 14 i 15 listopada
UWAGA: Tamże kupno i sprzedaż walut, premjówek, akcji,
listów zastawnych oraz złota i srebra

J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgia szczęk, jamy
ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż
złówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

Bizuterje
kupuję, pełną war-
tość płacę. Solidne
traktowanie „Pre-
ciosia”. Piotrkowska
Nr. 123 w podwórzu

Bizuterja
zegarki na raty, ce-
ny gotówkowe, „Pre-
ciosia”. Piotrkowska
123 w podwórzu.

Do akt. Nr. 1268, 1361, 1929 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, **Lego**
rewiru powiatu łódzkiego **BRONISŁAW DEM-
BOWSKI**, mający siedzibę w Zgierzu przy ulicy
Stary Rynek Nr. 3, na zasadzie art. 1030 Ust. Post.
Cyw. ogłasza, że dn. 22 listopada 1929 r. od godz.
10-ej rano, będzie dokonana publiczna licy-
tacja ruchomości, należących do Eugenjusza Bi-
zanza składających się z mebli i słomy ocenio-
nych na sumę zł. 1,145.
Licytacja będzie dokonana we wsi Pabjanica,
gm. Radogoszcz.
Zgierz, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **BRONISŁAW DEMBOWSKI.**

Do akt. Nr. 2648 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **A. ŁA-
GODZIŃSKI**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kiliń-
skiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 26 listopada 1929 r. od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Trębackiej Nr. 13
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Izraela Tyllera i składających się
z maszyny do liczenia ocenionej na sumę 1,100 zł.
Łódź, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI**

Do akt. Nr. 863, 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **VII re-
wiru STEFAN GÓRSKI**, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post.
Cyw. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1929 roku od
godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod
Nr. 41-a, odbędzie się sprzedaż przez licytację ru-
chomości, należących do Sruła Goldringa składa-
jących się z kredensu ocenionego na sumę 450 zł.
Łódź, dnia 12 listopada 1929 r.
Komornik: **STEFAN GÓRSKI.**

Do akt. Nr. 1794 1928 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **A. ŁA-
GODZIŃSKI**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kiliń-
skiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 26 listopada 1929 r. od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 60
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Izraela Grossa i składających się z
kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania ocenio-
nych na sumę 480 zł.
Łódź, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI**

WESTFALJA 50.
Biuro Agenturalno-Komisowe z o.o.
Kup raty
Botoy
Kalosze
Śniegowce

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **cenę lecznicę 22.**

Tylko za 480—zł. TYLKO
w firmie „**POLSKIE RADJO**”
Inż. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4.
otrzymasz kompletny aparat 3 lampowy
wraz z lampami baterją, akumulatorem
głośnikiem, częściami i anteną.
NA RATY.

Eugenia Różycka
zam. w Łodzi, przy ul. Ogrodowej
26, zagubiła dowód
osobisty wydany
przez Starostwo
Grodzkie.

Mieczysław Prosinowski
zam. we wsi Buczek
pow. Brzezińskiego
zagubił książkę
wojskową wydaną
przez P.K.U. Toma-
szów i zaświadcze-
nie na medal pa-
miątkowy za wojnę
1918—1921 wydane
przez P.K.U. Łódź.

Do akt. Nr. 3161, 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi,
LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy
Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C.,
ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1929 r. o godz. 10-ej
rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40 odbędzie
się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości,
należących do Smelela Lewi i składających się z
pięciu sztuk towaru ubraniowego „Sport” osza-
cowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 14 listopada 1929 r.
Komornik: **LEON WĄSOWSKI.**

Do akt. Nr. 2316, 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **A. ŁA-
GODZIŃSKI**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Ki-
lińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 27 listopada 1929 r. od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 3-5,
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Alfreda Rajchmana i składających
się z 10 warsztatów tkackich mechanicznych oce-
nionych na sumę 3,250 zł.
Łódź, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI.**

SZKOŁA KOSMETYCZNA
Zatwierdzona przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL.
Cegielniana 19. tel. 1.69-92.—Zapisy codziennie

Wakuje
posada rutynowane
go pianisty(ki).
Oferty sub. „O” do
adm. „Hasła Łód-
zkiego”.

Do akt. Nr. 2647, 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **A. ŁA-
GODZIŃSKI**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kiliń-
skiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1929 r. o godzinie
10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Trębackiej Nr. 18
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Izraela Tyllera i składających się
z urządzenia biurowego ocenionego na sumę
2,310 zł.
Łódź, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI.**

Do akt. Nr. 2304, 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi,
LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy
Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C.,
ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1929 r. o godzinie
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 45,
odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ru-
chomości, należących do Efraima Birnbauma i
składających się z wyrobów galanteryjnych osza-
cowanych na sumę zł. 1,085.
Łódź, dnia 13 listopada 1929 r.
Komornik: **LEON WĄSOWSKI**

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagraniczna	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 gr. za wiersz milimetr. 1 łam (strona 4 łamy)	
W tekście 40	1 " 4 "
Za tekstem 30	1 " 4 "
Nekrologi 30	1 " 4 "
Zwyczajne 10	1 " (10 łamów)
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.	
Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej.	
Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej.	
Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.